

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukiem i nakładem „Drukarni Bydgoskiej” Spółki Akc.

PRENUMERATA:

w ekspedycji i agenturach w Bydgoszczy z dodatkiem tygodniowym „SPORT POMORSKI” wynosi kwartalnie 8.25 zł., na pocztach przez listowego w dom 9.33 zł. — Miesięcznie 2.75 zł., przez listowego w dom 3.11 zł. pod opaską w Polsce 5.00 zł., do Francji i Ameryki 7.50 zł., do Gdańska 4.90 gułdenu, do Niemiec 4.00 marki. — W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania. Redaktor przyjmuje od godz. 11—12 w południe oraz od godz. 5—6 po południu. Rekopisów Red. nie zwraca. — Redaktor odpowiedzialny **Henryk Ryszewski**. Ekspedycja (centrala: Poznańska 30 — filja: Dworcowa 2) otwarta od godziny 8 rano do godziny 6 wieczorem bez przerwy.



Adres
redakcji i administr.
ul. Poznańska 30

OGŁOSZENIA:

20 groszy od wiersza milim., szerokości 38 milim. Za reklamy od milim. na stronie przed ogłoszeniami 67 milim. 50 groszy, w tekście na drugiej lub dalszych stronach 75 groszy. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 groszy, każde dalsze 10 groszy; dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagranicze 100% nadwyżki. — Ogłoszenia skomplikowane 20% nadwyżki. — Za terminowy druk i przepisane miejsca ogłoszenia — Administracja nie odpowiada. Miejsce płatności i prawem dla wszelkich sporów sądowych jest Bydgoszcz. Konta bankowe: Bank Ludowy — Bank M. Stadhagen T. A. Konto czekowe: P. K. O. nr. 203713 Poznań.

Telefon administracji 315. — Tel. filji 1299.

Telefon naczelnego redaktora nr. 316.

Telefon redakcji 326

Numer 52.

BYDGOSZCZ, sobota dnia 5 marca 1927 roku.

Rok XXI.

LISTY Z PARYŻA.

Przed pierwszym szturmem.

Dnia 3 marca socjaliści mieli się „dobrać p. Poincaré'emu do skóry”.

(Od wł. korespondenta.)

Byliśmy dnia 27 lutego w Izbie francuskiej świadkami pierwszego od lipca roku zeszłego powiewu atmosfery walki parlamentarnej. Socjaliści — idący na czele opozycji Jego... Republikańskiej Mości p. Gastona Doumergue'a — od szeregu tygodni szukali już sposobności do ataku. Sposobność taka nadarzyła się wreszcie 15 lutego.

Chodzi o długi międzysojusznicze, a więc o sprawę dużego znaczenia sentymentalnego i wyborczego, albowiem większość stronnictw — a głównie prawica i socjaliści — zajęli już wyraźne stanowisko przeciwko ratyfikacji (zawierzeniu) układów amerykańskiego (29 kwietnia 1926 r.) i angielskiego (13 lipca 1926 r.). Sprawa ta przechodziła w ciągu ostatnich miesięcy przez różne fazy. Kiedy w lipcu roku zeszłego Francja miała dostownie nóż na gardle, izby były gotowe układy ratyfikować, jak to wyraźnie zalecali rzeczoznawcy, uważali bowiem, iż bez ratyfikacji ani Ameryka, ani Anglia pożyczek nie dadzą, a pożyczki te uważano wówczas za nieodzowny warunek stabilizacji franka.

Tymczasem zaufanie, spowodowane powstaniem gabinetu zgody narodowej z p. Poincaré'm na czele, okazało się czynnikiem tak potężnym, że stan finansów francuskich poprawił się lepiej i szybciej niż się spodziewano. To też i potrzeba szybkiej ratyfikacji odpadła. Francja nabrała pewności siebie i dziś jest rzeczą jasną, że prawdopodobnie układy Béranger—Mellon i Cailaux—Churchill będą ratyfikowane, ale z zastrzeżeniami tego rodzaju, że Francja będzie swe długi spłacała w miarę możliwości.

Zaden rząd francuski przecież nie może kwestjonować istoty długu. Nie może również uregulowania tej sprawy stale i ciągle odkładać, bo inaczej podburzyłby przeciwko sobie opinię publiczną Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanji. A więc już w roku zeszłym (22 kwietnia) rząd francuski zobowiązał się wypłacić skarbowi angielskiemu 4 miliony funtów na rachunek długu. Układ Cailaux—Churchill z 13 lipca ustalił pierwszą ratę długu francuskiego wobec Anglii właśnie na 4 miliony. W rezultacie więc rata została uiszczona... bez ratyfikacji układu. Zaś 15 lutego br. ministrowie finansów Francji i Anglii porozumieili się że w obecnym roku budżetowym skarb angielski otrzyma „zadatek” w sumie 6 milionów funtów, tzn. tyle, ile wynosi druga rata ustalona w układzie.

— Co to jest? — zawołał groźnie poseł Wincenty Auriol, finansowy specjalista socjalistów francuskich. Jakiem prawem rząd wykonywuje układ przez parlament nie zatwierdzony?

Posypały się artykuły, listy i zapytania. Socjaliści nie posiadali się z zadowolenia. Dobiorę mu się do skóry! — groził poseł Auriol w kuluarach izby pod adresem Poincaré'go. — Nie pu-

Dobre wiadomości z Ameryki o widokach na pożyczkę.

Warszawa, 4. 3. (AW) Informacje, otrzymane przez tutejsze sfery finansowe o głosie nowojorskiego „Tempa” co do możliwości uzyskania przez Polskę pożyczki 100 milionów dolarów od grupy Morgana, oraz kredytów od Federal-Reserve-Bank, słu-

żących do zapoczątkowania realizacji programu stabilizacyjnego, wpłynęły na warszawski rynek giełdowy. Pod wpływem wiadomości o pomyślnym przebiegu rokowań o pożyczkę, akcje wszystkich gatunków wykazują silniejszą tendencję zwyżkową.

Anglia za porozumieniem polsko-litewskim.

Poseł angielski Vaughan działał w tym duchu w Kownie. Intrygi berlińskie.

Z lamów prasy niemieckiej nie schodzi sprawa zbliżenia litewsko-polskiego. Przecież poważnienie dotychczasowe Litwy z Polską jest głównie dziełem Berlina. I tak donosi „Voss. Ztg.”, że poseł angielski dla krajów nadbałtyckich Vaughan, rezydujący w Rydze, odwiedził Kowno i sondował w rozmowie z Waldemarasem opinię rządu litewskiego w sprawie Wilna i przy tej sposobności

dał wyraz zapatrywaniu swemu, że pacyfikacja stosunków na wschodzie jest rzeczą konieczną, a droga do niej wiedzie tylko poprzez porozumienie polsko-litewskie. Wydany w swoim czasie komunikat kowieński, donoszący o krokach posła angielskiego, podkreślał, iż akcja ta miała charakter czysto prywatny, nie zaś oficjalny.

Nie umiemy żyć bez konspiracji!

Faszystowski „Związek rycerzy prawa”.

Warszawa, 4. 3. (tel. wł.) Rewizje i aresztowania wśród ziemian w Hrubieszowskim wywołały w kołach zainteresowanych duże poruszenie. W Warszawie aresztowano również kilka osób pod zarzutem należenia do kół faszystowskich, a mianowicie: Stefana Kędziała, Jerzego Giedroycia, Stefana Kozłowskiego, Czesława Wilanowskiego i Stanisława Rachmińskiego. Organizacja faszystowska miała otrzymywać broń od „Związku Rycerzy Prawa” w Poznaniu, wzorowanego na łożach masonskich. Na dworcu głównym w Warszawie przytrzymano pod koniec lutego Stefana Jaroszewskiego, który wioził z Poznania do Hrubieszowa 30 rewolwerów i 4500 naboł. W następstwie tego odkrycia aresztowano w Hrubieszowie dyrektora Banku Ziemian Czajkowskiego.

„Głos Prawdy” utrzymuje, że organizacja Hrubieszowska jest przedsięwzię-

ciem humorystycznym, przypominającym zlikwidowaną P. P. P. Jaroszewski zeznał w toku badań, że z inicjatywy b. wydawcy „Dz. Berlińskiego” Załachowskiego i kilku innych utworzono związek faszystowski, któryby był silniejszym od wszystkich partii i we właściwym czasie mógł ująć władzę. Centralę założono w Poznaniu, kierownictwo oddano kapitanowi rezerwy Ordnowskiemu. Utworzono tu oddziały: w Łodzi, Wejherowie, Kościeńcu, Tczewie i Środzie. Członków organizacja miała liczyć 5—6 000.

Faszyści — jak się nazwali — byli w kontakcie z tajną organizacją faszystowską, na której czele stały wybitne osobistości poznańskie. W zeszłym roku na zjeździe ziemian w Poznaniu, zjawili się dwaj ziemianie u Jaroszewskiego i zamówili transport broni, który przyłapano. Aresztowani w Hrubieszowie obywatele są członkami „Obozu Wielkiej Polski”.

Wczoraj poseł Ludwik Dubois, z grupy prawicowej ministra Marin'a — przeciwnego ratyfikacji — zapytał p. Poincaré'go, z jakich pobudek zawarł układ tymczasowy z p. Churchill'em z dnia 15 lutego.

P. Poincaré wyjaśnił, że ponieważ Francja nie może się wyprzec swych długów, ponieważ jej stanowisko zawie-

ra się w twierdzeniu, że będzie płacić tyle, ile może — przeto rząd zobowiązał się w roku bieżącym wypłacić Wielkiej Brytanji 6 milionów funtów, a Ameryce zaproponował wpłatę 30 milionów dolarów albowiem w tym roku budżetowym może to uskutecznić bez naruszania równowagi budżetu i bez narażania franka na nowy spadek. Nie oznacza to wcale, aby rząd zobowiązywał się zgóry do wykonywania układów, przez parlament jeszcze nie przyjętych. Przeciwnie: rząd jest przekonany, że swoim posunięciem stworzył atmosferę, w której parlament z większą jeszcze swobodą będzie mógł na temat długów przeprowadzić niezbędną dyskusję.

P. Poincaré był żywo oklaskiwany, ale socjalistów to nie zadowoliło. Poseł Auriol zgłosił wniosek, aby izba uchwaliła rządowi kredyt dodatkowy, umożliwiający wypłatę 6 milionów funtów. Znaczy to, że bez takiej uchwały p. Poincaré nie ma prawa cokolwiek płacić. Dyskusja nad tym wnioskiem odbędzie się w czwartek 3 marca. P. Poincaré na jego uchwalenie się nie godzi; wysunie tezę, że spłata 6 milionów funtów jest operacją nie budżetową lecz skarbową, a zatem uchwała izby jest niepotrzebna, a wreszcie postawi kwestję zaufania.

Izba stanie po jego stronie i 400 głosami wniosek posła Auriola odrzuci. Socjaliści o tem wiedzą. Jeśli jednak nie lękają się tej formalnej przegranej, to dlatego, że widzą w niej korzyść wyborczą. Chcą uniemożliwić stron. prawicowym możliwość chępienia się, że są one przeciwnikami ratyfikacji układów; chcą móc wołać po wiecach w kwietniu i maju roku przyszłego:

— Patrzcie, obywatele, co to za obłudnicy; mówią, że są przeciw układowi amerykańskiemu i angielskiemu, ale głosowali za bezprawnym rozpoczęciem wykonania tych układów...

Kazimierz Smogorzewski.

Manifestacyjny pogrzeb ś. p. Sokolnickiej.

Poznań, 3. 3. (PAT) Dziś przed południem odbył się tu pogrzeb ś. p. posłanki Zofji Sokolnickiej, który zamienił się w poważną manifestację ku czci zasłużonej działaczki na polu społecznym i narodowym, zwłaszcza w czasach niewoli. W pogrzebie wzięli udział całej szereg osób oficjalnych z wojewodą Bnińskim na czele. Po nabożeństwie żałobnym pochód podążył przez miasto na cmentarz, gdzie nad otwartą mogiłą przemawiali pos. Marjan Seyda, pos. Rymar i p. Rzepecka.

† Arcybaszew.

Warszawa, 3. 3. (PAT) Dziś o godz. 4 po południu w szpitalu wojskowym przy ul. Zakroczymskiej zmarł, nie odzyskawszy przytomności, znany pisarz rosyjski Arcybaszew.

Arcybaszew przybył do Polski w 1923 roku, uciekając z Rosji przed prześladowaniami. W Polsce Arcybaszew przerwał działalność beletrystyczną, przerzucając się do publicystyki, początkowo w charakterze współpracownika, a następnie współredaktora pisma emigrantów rosyjskich „Za Swobodę”.

† Leon Radziwiłł.

Monte Carlo, 3. 3. (PAT) Zmarł tu nagle książę Leon Radziwiłł.

Hurtki mordują.

(AW) Donoszą z Nowogródka, iż we wsi Kajsówce zamordowani zostali Aksenty i Helena Hłódkowie. Podejrzewają, iż morderstwo to było nowym aktem terroryzacyjnym Hromady, przeciwko której Hłódkowie energicznie występowali na terenie powiatu.

Wielkie owacje na cześć gen. Focha.

Z trzeciego dnia pobytu posłów polskich w Paryżu.

Paryż, 3. 3. (PAT) Część delegacji parlamentarzystów polskich a mianowicie senatorowie Kiniorski, Nowak i Januszewski oraz posłowie Kościalkowski, Niedziałkowski i Stroński złożyli wizytę marszałkowi Fochowi, który zadawał parlamentarzystom polskim szereg pytań, dotyczących organizacji obrony kraju. Dowiedziawszy się, że sen. Januszewski referuje w Senacie dział przemysłu wojennego, wyraził on swoje ogromne zainteresowanie rozwojem tego przemysłu i podkreślił konieczność posiadania własnego przemysłu wojennego, niezależnego od dowozu z zagranicy.

W południe odbyło się wielkie śniadanie, wydane przez francuską grupę parlamentarną przyjaciół Polski. Pierwszy przemawiał minister Marin, który złożył podziękowanie przybyłym. Gdy mówca wspominał o marszałku Fochu, wszyscy zebrani stojąc, zgotowali marszałkowi entuzjastyczną owację. W dłuższym przemówieniu minister Marin zaznaczył szczerą pracę Stowarzyszenia Przyjaciół Polski i zakoń-

czył toastem na pomyślność Polski.

Ze strony polskiej odpowiadali pos. Stroński i pos. Liebermann, oraz sen. Kiniorski.

Pos. Thugutt nie brał udziału w przyjęciu i spożył śniadanie z Wiktorem Baschem, prezesem francuskiej Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela i z Ottonem Lehmanem, prezesem Ligi niemieckiej.

Po śniadaniu parlamentarzyści polscy zwiedzili cały szereg monumentalnych gmachów oraz muzeum wojskowe.

O godz. 18 odbyło się przyjęcie w ministerstwie spraw zagr. Obecny na tem przyjęciu minister Briand rozmawiał długo z poszczególnymi posłami i senatorami, a gdy w czasie zwiedzania gmachu wprowadził ich do swego gabinetu, rzekł:

W pokoju tym ważyły się liczne i doniosłe sprawy polityki międzynarodowej. Mogę panów zapewnić, że żadna z tych spraw nie była rozpatrywana bez brania specjalnie pod uwagę spraw polskich.

Sądy w Polsce traktowane są po macoszemu.

N. P. R. niezadowolony. — Skromny (?) budżet Sejmu i Senatu. Pochwała PAT, a (!). — Sędziowie są niedostatecznie uposażeni. Wskutek tego szwankuje wymiar sprawiedliwości.

Warszawa, 3. 3. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu Senat przystąpił do dalszej dyskusji ogólnej nad budżetem.

Sen. Banaszak (NPR.) zauważa, że obecnie rząd robi wszystko, aby nie zapomniano o przewrocie majowym. Widać to w mechanicznych rugach urzędników i w tem, że rząd usiłuje rozbić społeczeństwo. Należy dokładnie zbadać pozycje budżetu, aby pieniądze publiczne nie szły tam, gdzie ich społeczeństwo mieć nie chce. Dlatego klub NPR postawił wniosek o skreślenie niektórych funduszy.

Sen. Kasprzyc (bezpartyjny), omawiając budżet Sejmu i Senatu, stwierdził, że wydatki na parlament w Polsce w porównaniu z wydatkami innych państw są niższe. Referent dochodzi do przekonania, że Polska zajmuje prawie ostatnie miejsce tak co do ogólnej sumy wydatków, jak i pod względem obciążenia mieszkańców państwa.

Następnie sen. Szarski referował budżet Prezydium Rady Ministrów. Omawiając budżet P. A. T., referent podkreślił, że agencja ta od dwóch lat rozwija się pomyślnie w dziale informacyjnym i ogłoszeniowym. Zwinęto cztery placówki zagraniczne P. A. T. tytułem próby. Technicznie a-

gencja jest dobrze urządzona i sprawuje swoje funkcje w sposób zadawalający. Spełnianie ważnych zadań z punktu widzenia propagandy wymagałoby zaangażowania dużej liczby pierwszorzędnych sił, co się rozbiża o brak funduszy.

Sen. Makarewicz (Ch. D.) referował budżet Ministerstwa Sprawiedliwości.

Sen. Ringel (Koło Żyd.) stwierdził, że wymiar sprawiedliwości w sprawach cywilnych jest niesłychanie powolny.

Sen. Posner (PPS.) wskazuje, że uposażenie sędziów jest zbyt niskie, o wiele niższe, niż na zachodzie. Ten stan rzeczy dłużej trwać nie może, gdyż powoduje on również i to, że sędziowie nie mogą dostatecznie przygotować się do pracy zawodowej, co znowu podrywa zaufanie społeczeństwa do nich.

Sen. Jackowski (ZLN.) zauważa, że Ministerstwo Sprawiedliwości jest czemś więcej, niż zwykłym ministerstwem, jest bowiem trzecią władzą w państwie. Omówiwszy sprawę złego uposażenia sędziów i fatalnych warunków pracy, mówca wnosi rezolucję, domagającą się od rządu wniesienia ustawy o kredytach na sądownictwo i zmiany ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów.

Szanhaj zabezpieczony przed chińską wojną domową.

Niepowodzenie agitacji Kantońskiej w Szanhaju. — Wojska Chin Północnych przybywają

Szanhaj, 3. 3. (PAT) Nadchodzą tu stale pociągi z wojskami z Szantungu. Oddziały Sun-Czuan-Fanga cofają się w dalszym ciągu. Znaczna część tych wojsk dąży do Wu-Sung. Wiadomości, nadchodzące z różnych stron, a donoszące o rzekomych starciach wojsk chińskich z wojskami angielskimi w Szanhaju, zostały oficjalnie zdementowane.

Szanhaj, 3. 3. (PAT) Agitatorzy w dalszym ciągu usiłują wywołać tu strajk powszechny oraz obalić istniejącą administrację koncesyj międzynarodowych, tak jak to miało miejsce w Hankou. Tutejsze władze są

zdania, że w akcji tej okazują pomoc Rosjanie. Ubiegłej nocy rozlepiono tu odezwy, wzywające młodzież Szanhaju, aby przyłączyła się do chińskiej ligi młodzieży komunistycznej. Odezwa nawołuje pozatem do ogłoszenia strajku powszechnego.

Londyn, 3. 3. (PAT) W dzielnicy międzynarodowej Szanhaju panuje spokój. Wojskowe władze cudzoziemskie uznały przygotowania obronne za ukończone i dostateczne. Roboty ziemne dla umocnienia pozycji obronnych wykonane zostały w znacznej mierze przy pomocy robotników chińskich.

„Gdy chcesz pokoju, przygotuj się do wojny!“

Sprawa mobilizacji narodu w parlamencie francuskim.

Paryż, 3. 3. (PAT) Na popołudniowym posiedzeniu Izby toczyła się dyskusja nad ogólną zdolnością narodu w razie wojny. Sprawozdawca Paweł Boncour podkreślił, że w opracowanym projekcie ustawy mobilizacja narodu przewidziana jest bądź na wypadek jawnej napaści, bądź w wypadkach, przewidzianych paktem Ligi Narodów. Boncour zaznaczył

w końcu, że doświadczenia czasów wojny nauczyły Francję, że główną rękojmnią zabezpieczenia państwa znajduje się w należytem przygotowaniu w czasie pokoju. Musimy wyzyskać czas pokoju, aby być gotowymi do utworzenia obrony narodowej.

Licznie zebrani ministrowie i większość deputowanych urządzili gorącą owację Boncourowi.

Projektowana armja francuska.

(AW) Projekt reorganizacji armji francuskiej przewiduje ustalenie liczby wojsk francuskich na 346 tysięcy w samej Francji, 175 tys. wojsk kolonialnych, oraz 47 tysięcy osób zatrudnionych przy pracy w armji. Dla służby porządkowej stworzona ma być specjalna gwardja republikańska, złożona z 15 tysięcy ludzi.

P. Wojewódzki niezadowolony.

Warszawa, 4. 3. (AW) Poseł Wojewódzki wystosował w dniu wczorajszym do marszałka Sejmu Rataja list, w którym oświadcza, iż wyrok w jego sprawie wydany przez sąd marszałkowski, zawiera szereg wiadomości nie dość jasno oświetlających sprawę i dopiero gdyby ogłoszono opracowane przez niego dla Oddz. II-go referaty ujawniłyby się istotnie stanowisko jego wobec Białorusinów. Poseł Wojewódzki z naciskiem domaga się wypowiedzenia się sądu marszałkowskiego w sprawie zarzutów odnośnie jego stosunku do G. P. U. zapowiadając, iż wbrew wskazówkom sądu marszałkowskiego sprawy o te zarzuty do sądu państwowego nie wniesie.

Litwini niszczą polską oświatę.

Warszawa, 4. 3. (tel. wł.) Z Kowna donoszą, że inspektor szkolny w powiecie olidzkim zamknął kursy dla dorosłych przy polskiej szkole we wsi Biszynny. Jednocześnie komisarz Kiejda przy pomocy policji politycznej dokonał rewizji w polskiej szkole powszechnej.

Nieszczęśliwy wypadek matki Loebego.

Berlin, 3. 3. (PAT) Matka prezydenta Reichstagu Loebego 75-letnia starszka, idąc do syna, który leży po operacji w klinice, upadła i złamała nogę. Przewieziono ją do kliniki, w której leży chory prezydent Loebe. Wypadek podzielał tak na prezydenta, że stan jego zdrowia pogorszył się znacznie.

Zasypane miasteczko na Korsyce.

Paryż, 3. 3. (PAT) „Matin“ donosi z Marsylii, że z powodu usunięcia się gruntu zasypane zostało miasteczko Bisinchi na Korsyce, liczące 600 mieszkańców. Jest wielu zabitych i rannych

Sensacyjny proces polityczny w Toruniu.

Toruń (AW). Rozpoczął się tutaj proces na tle wybitnie politycznym, będący celem działalności t. zw. Komitetu Obrony Narodowej w Toruniu i organizacji pod nazwą Związek Pomorski, mające na celu separację Pomorza. Oskarżonym jest przez wiceprzewodniczącą ZLN na Pomorzu, uważanego za przywódcę autonomistów pomorskich, adwokata Ossowskiego, znany wydawca „Gazety Grudziądzkiej“ i przywódca Piasta, p. Kulewski oraz reaktor odpowiedzialny „Gazety Grudziądzkiej“ p. Zagierski. Ponieważ skarga p. Ossowskiego miała charakter obraźliwy, p. Kulewski z kolei wytoczył mu proces. Pierwszy proces rozpoczął się dzisiaj, jednakże ze względów formalnych został odroczony. Na świadków wezwano wojewodę Młodzianowskiego i prezesa Rady miejskiej w Toruniu Antczaka. Proces ten ze względu na osoby jak również na tło polityczne, stanowi sensację dnia.

Zjazd okręgowy Chrześc. Dem. w Tczewie.

W niedzielę, dnia 6 marca br. o godzinie 9 rano odbędzie się w Tczewie w restauracji „Grandhotel“, ul. Pocztowa, Zjazd Okręgowy Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji.

PROGRAM ZJAZDU:

- O godzinie 8 rano Msza św. w kościele farnym.
- O godz 9 rano zbiórka delegatów i zaproszonych gości w restauracji „Grandhotel“, ul. Pocztowa, potem a) otwarcie zjazdu przez prezesa zarządu okręgowego p. Wilgę z Tzewa. b) stwierdzenie obecnych, c) odczytanie protokołu z ostatniego zjazdu, d) sprawozdanie z czynności zarządu okręgowego, e) referat organizacyjny, f) dyskusja nad referatem, uchwały i rezolucje, g) ewentualny referat o położeniu politycznym i gospodarczym, h) dyskusja nad referatem, uchwały i rezolucje, i) wolne głosy i wnioski.
- Zakończenie.

Także gwiazdy operowe.

Do buffalowskiego „Dziennika dla wszystkich“ donoszą z Miami co następuje:

Chana Silberger, Cykla Bela Kapusta i Luba Lukaszynska, które mają być wybitnymi śpiewaczkami w operze polskiej (?), oczekują na deportację. Papienki te, wespół z 27 innymi cudzoziemcami, zostały ujęte przez rządowy patrol, gdy wysiadły z cudzoziemskich przemytniczych statków na południe u wybrzeży Miami. Trzy te kobiety przybyły do Havany na Kubie parę dni temu i zapłaciły duże sumy pieniędzy za przejazd. Będą wysłane do Polski.

Turniej szachowy w Łodzi.

Dnia 20 kwietnia br. rozpocznie się w Łodzi turniej szachowy o tytuł mistrza Polski na rok 1927. Protektorat nad turniejem raczył objąć p. prezes Rady Ministrów i min. spr. wojsk. marszałek Piłsudski, przyczem zaofiarował nagrodę w sumie 2000 zł za najpiękniejszą partję.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

Warszawa 19 kw. dług. fali 980 m.
Piątek, 4 marca.

- 15,00—15,25. Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy.
- 15,30—16,30. Stacja nieczynna.
- 16,30—17,45. Komunikat harcerski.
- 16,45—17,40. Program dla dzieci.
- 17,40—18,40. Koncert popołudniowy kameralny. Wykonawcy: Gabriela Jabłońska (skrzypce), Zofja Dobrowolska-Pawłowska (śpiew) i prof. Jerzy Lefeld (fort. i akomp.).
- 18,40—19,00. Rozmaitości.
- 19,00—19,25. Odczyt p. t. „Połów pstrąga i lipienia na sztuczna muchę“.
- 19,30—19,45. Komunikat rolniczy.
- 19,46—20,15. Przerwa. Przypuszczalnie komunikaty.
- 20,15. Transmisje koncertów z Filharmonji.

Sobota, 5 marca.

Program podobny co do podziału czasu.
19,00—19,25. Odczyt p. t. „Artur Górski“, wygłosi red. Zdzisław Dębicki.

Bezpłatna próba!

Celem przekonania jaknajszerszych sfer Szan. Publiczności o zaletach niedoścignionej w smaku i aromacie prawdziwej kawy bez kofeiny

KAWY HAG

urządzą się w sobotę, dnia 5 i poniedziałek, dnia 7 marca r. b. bezpłatnie wydawanie prób w firmie

(4330)

Carl Behrend & Co.
przy ul. Gdańskiej 16-17

Podawać się będzie każdemu filiżankę świeżo sparzonej KAWY HAG wraz z keksem (Petit Beurre f-my „Wuka“ Poznań) zupełnie bezpłatnie

Sądownictwo b. dzielnicy pruskiej V. Sąd Okręgowy.

Na odwołanie i zażalenie przeciwko orzeczeniom Sądu Powiatowego rozstrzyga Sąd Okręgowy w drugiej i ostatecznej instancji. Tylko przeciw **uchwałom** Sądu Okręgowego II. instancji jest dane w niektórych wypadkach „dalsze” zażalenie do Sądu Apelacyjnego. Natomiast **wyroki** Sądu Okręgowego w II. instancji, tak w cywilnych jak w karnych sprawach, nie podlegają dalszemu zaczepleniu.

We wszystkich sprawach ważniejszych orzeka Sąd Okręgowy jako I. instancja. Są to ze spraw cywilnych mianowicie procesy rozwodowe i familijne, jako też wszystkie spory majątkowe o pretensję ponad 500 zł. Tu zaznaczam, że nakazy płatnicze wydaje tylko Sąd Powiatowy, bez względu na wysokość kwoty i bez przymusu adwokackiego. W sprawach cywilnych I. instancji orzeka Sąd Okręgowy obecnie tylko przez **jednego** sędziego, jako II. instancja zaś w składzie **trzech** sędziów.

W sprawach karnych rozstrzyga Izba Karneja na skutek oskarżenia o zbrodnie i znaczniejsze występki, a to w składzie 5 sędziów: 2 sędziów zawodowych — przewodniczący i wotant — i 3 sędziów niezawodowych. Dawniej składała się Izba Karneja z 5 sędziów zawodowych; obecnie zaś tylko w sprawach z oskarżenia o lichwę wojenną rozstrzyga 3 sędziów zawodowych. Dawniejsze sądy przysięgłych zostały przez sądownictwo polskie skasowane i zastąpione w sprawach o najcięższe zbrodnie Izbą Karną „wzmocnioną” w składzie 2 sędziów zawodowych i 5 sędziów niezawodowych.

Wszyscy członkowie Izby Karnej — przewodniczący, wotant i sędziowie niezawodowi — mają po jednym równym głosie. Podczas, gdy jednak w sprawach cywilnych rozstrzyga zwykłą większość głosów, potrzeba do zasądzenia oskarżonego **najmniej dwóch trzecich** części wszystkich głosów, a więc przy zwykłej Izbie Karnej (w składzie 5 sędziów) **najmniej 4 głosów**, a przy Izbie „wzmocnionej” (7 sędziów) **najmniej 5 głosów**; jeżeli tyle głosów nie padnie za winą oskarżonego, zostaje on uwolniony. Przytem stosuje się w sprawach karnych zasadę „in dubio pro reo”, t. j. w razie wątpliwości orzeka się na **korzyść** oskarżonego.

Praetor.

Sprawa kolei Bydgoszcz — Koronowo — Gdynia przedmiotem interpelacji posłów Chrześc. Dem.

Warszawa, 4 marca.

Posłowie Stanisław Marciniak, Marcin Roch, Stefan Paczkowski i kole-dzy z klubu Chrześcijańskiej Demokracji wnieśli interpelację do sejm w sprawie poprowadzenia linii kolejowej przez miasto Koronowo. Brzmi ona, jak następuje:

Nowoprojektowana linja kolejowa Bydgoszcz—Gdynia omija Koronowo, pozostawiając je około siedmiu kilometrów na uboczu. Temsamem skazuje się miasto to na upadek gospodarczy. Miasto Koronowo posiada bardzo rozgałęziony handel i przemysł, a mianowicie: 4 wodne młyny najnowszej konstrukcji, pędzone turbinami wodnymi o łącznej sile 300 koni, które przemieniają rocznie około 23 000 ton zboża, sześć tartaków, które przecierają rocz-

nie olbrzymie masy drzewa z lasów państwowych, przeważnie na eksport, dwie cegielnie urządzone podług najnowszych wymagań technicznych, fabrykę mebli i urządzeń biurowych, dwie fabryki wódek, octownię, fabrykę powozów, fabrykę młynków do kawy, fabrykę wyrobów ceramicznych, dwie fabryki maszyn itd., w których to przedsiębiorstwach zatrudnia się około 1200 pracowników. Nadto rozwija się w mieście znakomicie handel zbożem i ziemiołódami oraz handel artykułów kolonialnych, węgla i żelaza, których obrót wynosi razem 64,005 ton.

Wobec powyższ. sejm wzywa rząd do poddania rewizji projektu linii kolejowej Bydgoszcz—Gdynia i uwzględnienia warunków gospodarczych Koronowa.

Banknoty czy kartki reklamowe?

Skandaliczny wygląd nowych 50 złotych.

Bydgoszcz, 3 marca.

Wczoraj ukazały się długo zapowiadane nowe banknoty po 50 zł.

Wygląd ich jest więcej niż marny. Wierzyć się nie chce, że to ma być ten silny polski pieniądz. Jego szata materialna bynajmniej za tem nie przemawia.

Strona ornamentacyjna świadczy o szabloności jej autora, który w swoją pracę nie włożył ani odrobiny talentu. Na głównej stronie tarcza czy plakiet w formie ściętej elipsy. Otok ciężki, niesmaczny. Po obu stronach tarczy figury alegoryczne: Merkury i żniwiarka. Merkury, oglądany po leżdziach z prawego boku, wygląda jakby miał rapturę. Żniwiarka jest nieco lepiej pomyślana, choć znowu lewe biodro ma tak wysadzone, jakby chorowała na spuchnięcie wątroby.

Jeszcze gorzej przedstawia się druga strona banknotu. W kolistych ramach widnieją gmachy B. P. i P. K. O. Ale są one (mianowicie ten pierwszy) tak nieudolnie wykonane, że jakiś szanujący się Suchard albo Kathreiner nie kompromitowałby się takimi bohomazami. W środku kaduceusz, a do niego przytroczone do góry nogami dwa rogi obfitości, z których syją się jaja lub coś podobnego. Reszta orna-

mentyki, mianowicie oba flizy po bokach, przypomina huculskie wycinanki, ale te najnowsze i najprymitywniejsze. Orzeł u spodu banknotu jest typowym konikiem morskim. Ogon ma wystylizowany we formie ożoga z gęstem rozpletwieniem.

Graficzna strona cyfr i napisów robi wrażenie, jakby je wykonał sztubak, który zna już wprawdzie alfabet ale obca jest mu jeszcze harmonia i symetria cyfr i liter. Pan, który kombinował podpisy, nie raczył się nawet cyrklem do ich wykonania posługiwać. Słowo „podrabianie” jest prawie rozstrzelone, a następne słowo obok „usiłowanie” jest ściśnięte. Dysproporcja ta aż razi.

Prawie jedną trzecią banknotu stanowi biały kupon (naśladowanie Francji) z wizerunkiem króla Batoro jako znakiem wodnym. Głowa królewska wystylizowana jest jako płaskorzeźba i ta część banknotu robi jeszcze najlepsze wrażenie.

W każdym razie ewent. fałszerze nowych banknotów nie staną przed zbyt trudnym zadaniem. Chyba że do fałszowania ich zaangażowany zostanie artysta o wyrobionym smaku. Temu trudno przyjdzie kopiować rzecz o tak małej wartości artystycznej.

Nadużywanie tytułu „ksiądz”.

Kapłani katoliccy we wszystkich prawie państwach mają wyłącznie im przysługujący tytuł, a mianowicie: we Francji „l'abbé”, w Niemczech „Hochwürden”, we Włoszech „padre” lub „monsignore”, a w Polsce „ksiądz”. Niezawodnie, że z **powodu tej nazwy, przysługującej wyłącznie kapłanom, wypływają konsekwencje dla całego stanu duchownego**, gdyż szczególnie czyni niestosowne poszczególnego księdza bywają przypisywane ogółowi duchowieństwa. W Polsce zawsze **tylko kapłanom katolickim przysługiwała nazwa „ksiądz”.**

Obecnie jesteśmy świadkami nadużywania tej nazwy w celach kompromitowania stanu kapłańskiego, lub w celach ułatwienia propagandy fałszu, herezji, lub w celach wyrażenia nieraz oszustwa. Są jednostki zdegradowane, czyli pozbawione kapłaństwa i nie należące do Kościoła katolickiego, a używają w dalszym ciągu nazwy ksiądz.

Rozmaici sekciarze, którzy wogóle kapłaństwa nie uznają, by jednak wykorzystać łatwość ludu, posilkują się nazwą „ksiądz”, a superintendenci nazwą „biskup”. Znam wypadek, że szewc z Ameryki, propagujący sekciarstwo metodystów, żądał tytułowania go księdzem. Zdarzają się wypadki, że i rabini już zaczynają używać nazwy „ksiądz rabin”.

Przeciwko podobnemu nadużyciu należy zareagować jaknajenergiczniej. Całe społeczeństwo i prasa nie mogą milczeć w tym wypadku i patrzeć obojętnie na podkopywanie powagi duchowieństwa katolickiego. Tytuł księdza może być używany wyłącznie przez duchowieństwo katolickie obojga obrządków. Uzurpujający ten tytuł winni być ścigani za przyswłaszczenie tytułu im nie przysługującego.

Vir.

Tragiczna śmierć nauczycielki.

Warszawa, 3. 3. (tel. wł.). Nauczycielka gimnazjum im. Marii Konopnickiej, p. Henryka Sippkówna, mieszkająca sama w 3 pokojowym apartamencie, nie zostawiła jak to zwykle czyniła, klucza u dozorca. Gdy odwiedził ją jeden znajomy, p. Krasowski, spostrzegł klucz wewnątrz zamku. Zaalarmowano policję i wyważono drzwi. Na podłodze w kałuży krwi zaskrzepłej, leżał trup Sippkówny. Nie znaleziono żadnych śladów morderstwa. Również samobójstwo jest wykluczone. Prawdopodobnie Sippkówna poślizgnęła się i padając, uderzyła się w skroń drzwiczkami od kuchni. Omdlenie i upływ krwi spowodowały śmierć.

Stefan Zembrzusi.

(11)

Czerwone Pajaki.

(Ciąg dalszy)

Spojrząwszy na ordynarne i niezbyt czyste naczynie więzienne, wstrząsnął się z odrazą.

— Pan by i swoje jedzenie mógł mieć, — pouczył go dozorca — dopóki pan jeszcze w śledztwie.

— A dobrze...

— To trzeba dać pieniędzy.

Tu Janusz machinalnie sięgnął ręką do bocznej kieszeni, gdzie zwykle miał pugilares. Przypomniał sobie jednak, że jest on pusty, bo wszak wczoraj przegrał wszystko, co miał przy sobie. A i długi jeszcze pozostały niezaspokojone, długi honorowe, które zobowiązał się uregulować w ciągu dnia dzisiejszego. Jako człowieka wychowanego w zasadach dżentelmeńskich myślał ta, że nie będzie mógł zapłacić długu honorowego w ciągu dwudziestu czterech godzin, przejęła go nawet znacznie więcej, niż grożące niebezpieczeństwo.

— No co, jak tam z pieniędzmi? — pytał niecierpliwie dozorca.

— Nie mam ze sobą nic... Musiałbym dać znać do banku, gdzie mam trochę na rachunku bieżącym — powiedział.

— I to można, dlaczego nie. Musi pan zgłosić się do kancelarii. Tam pan może napisać list. Pewno dziś pana zawioza do sędziego śledczego,

to przechodząc przez kancelarię, może pan poprosić o pozwolenie napisania.

Dozorca wyszedł.

Janusz ze wstrętem odsunął śniadanie i pograżył się znów w myślach. Wreszcie zmęczenie go zmogło i w tej pozycji zasnął. Obudziło go otwieranie drzwi, to ten sam dozorca przyniósł obiad.

— O, pan widzę, jeszcze śniadania nie zjadł... Kłuje w zęby, wiadomo, człowiek nie przyzwyczajony... Ale, to trudno, u nas każdy przywyka..

Para unosząca się nad miską z zupą, mile polechtała jego podniebienie. Nerwy uspokoiły mu się przez czas snu, głodny żołądek dopominał się o swoje prawa. Zagryzając chlebem, pozostałym od śniadania, zjadł trochę zupy i to go więcej jeszcze pokrzepiło.

W godzinę może po obiedzie wpadł do celi znów dozorca.

— Do śledztwa! — zawołał. — Sędzia śledczy kazał zaraz pana przysłać... To źle... z tego pośpiechu wiadać, że będzie sąd doraźny.

— A cóż to jest za różnica? — zapytał Janusz.

— Co za różnica?! — zawołał dozorca z oburzeniem. — Taki inteligentny pan i nie wie. A toż sąd doraźny przeważnie skazuje na śmierć; a zwykły nie...

Janusz z obojętnością przyjął do wiadomości te informacje, o najbliższej bowiem przyszłości nie myślał.

Drogę do gmachu sądowego w karcetce więziennej, przebył w tem sa-

mem odrętwieniu, starając się o niczem nie myśleć.

Gdy go wprowadzono do gabinetu sędziego, ujrzał przed sobą człowieka o sympatycznej powierzchowności, lecz o przenikliwym spojrzeniu, które podziało na niego wprost obezwładniająco.

— No, proszę, panie Gromnicki, niech się pan zbliży i usiądzie. Pogadamy ze sobą...

Janusz podszedł jak automat i usiadł na brzeżku krzesła.

Sędzia przez chwilę badawczo patrzył się na niego, wreszcie zapytał krótko:

— No, cóż, przyzna się pan do wszystkiego?

Janusz milczał, to milczenie było dla niego bardzo uciążliwe, bo czuł, że odpowiedzieć trzeba.

— Kiedy nie wiem, o co chodzi? — wykrztusił wreszcie ze zdławionego gardła.

— Pan może nie wie, jak się do tego wziąć, ja panu dopomogę... A radzę wszystko otwarcie powiedzieć, to panu od razu ulży... Ja wiem, że pan cierpi, całą noc pan nie mógł usnąć z powodu tego, ale po przyznaniu się od razu lepiej będzie.

— Nic nie rozumiem.

— No, zaraz, ja pomogę. Wczoraj był pan na kolacji u Maurycego Dobrojeckiego. Gdy wstaliście od stołu zaczęła się gra, panu nie służyło szczęście, przegrał pan dużo.

— Ach, tak, i najgorsze, że z powodu tego nie będę mógł spłacić zaciągniętych wczoraj długów.

— To nic, tu pan winy żadnej nie ponosi, bo siła wyższa stanęła na przeszkodzie... Ale mów pan, co było dalej... Dobrojecki grał szczęśliwie... Zaraz po północy grę przerwaliście... Ktoś zaproponował, żebyjechać do kabaretu... Przedtem jednak, nieboszczyk chciał coś schować do kasy. Wstał i wyszedł do gabinetu... Pan w tej chwili również zrywa się z miejsca... Jakaś myśl panu przychodzi do głowy... Odpycha ją pan, jako niedorzeczną, szaloną... W tej chwili wzrok pański pada na stojącą na stoliku w rogu pokoju butelkę szampana. Momentalnie nalewa pan kieliszek i wypija go pan... Czuje pan napływ siły i energii... Idzie pan szybko do gabinetu, tam jeszcze nieboszczyk stoi przy szafie żelaznej... Pan sobie uprzytamnia, że to pańskie pieniądze powędrowały do jego kieszeni, chwytą go pan za gardło... Parę sekund... i on pada na ziemię martwy... Pan zabiera jego pugilares, w którym jest tyle i pańskich pieniędzy i wychodzi pan... Prawda, że to się tak odbyło... Trwało wszystko nie dłużej, jak kilka minut.

Janusz patrzył na niego rozszerzonymi źrenicami.

— Kiedy ja nie wiem, o czym pan mówi — wyszeptał wreszcie.

— No, o tem co się stało wczoraj... Prawda, że tak było.

— Nie wiem, ja nie widziałem tego.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z KRAJU.

10-lecie Dowborczyków. Dn. 11 bm. Zw. Dowborczyków obchodzić będzie 10-lecie ukończenia walk z bolszewikami i powrotu do Ojczyzny. Dnia tego w Warszawie w kościele św. Krzyża odprawione będzie uroczyste nabożeństwo żałobne.

Ogólnokrajowy zjazd monarchistów. W myśl ostatecznego postanowienia odbędzie się w Łodzi zjazd ogólnokrajowy monarchistów. Dzień zjazdu nie jest jeszcze oznaczony.

Napad rabunkowy w Bielsku. Jakiś nieprzychylny dotąd osobnik napadł wśród dnia na inkasenta Riocha w Bielsku i po biwszy go wyrwał mu torbę z 10.000 zł. poczem zbiegł.

Echa wyroku przemysłowego o sfalszowanie testamentu. Do wyroku, który podaliśmy już w sprawie sfalszowania testamentu na szkodę Akademii Umiejętności dodać należy, że Wiesnerowi, skazanemu na 15 miesięcy więzienia za oszustwo, obostrzono karę twarzą łozem i ciemnicą. Wszyscy trzej skazani mają solidarnie ponieść kosztą postępowania sądowego w kwocie 3.104 zł., oraz wrócić kosztą Akademii Um. w sumie 3.730 zł. Równocześnie uznano testament za nieważny.

Jak endecy traktują ważne sprawy.

Odroczenie rozpraw nad projektem ustawy o ustroju szkolnictwa.

Na komisji oświatowej senackiej dnia 1 bm. miał senator Thullie referować wniosek z wezwaniem do rządu, by przedłożył ciałom ustawodawczym projekt ustawy o ustroju szkół państwowych powszechnych i średnich. Przed referatem jednak zabrakło głosu senatora Sicińskiego (ZLN) i zażądał odroczenia rozpraw, gdyż rząd jeszcze nie zajął co do tej sprawy stanowiska. Senator Thullie żądał, by wysłuchano referatu, jednak narodowi demokraci wraz z lewicą uchwalili wniosek Sicińskiego, odracając sprawę na czas nieograniczonej, pomimo, że jest to sprawa wszystkich w wysokim stopniu interesująca, a zwłaszcza obchodząca rodziców.

Warszawa projektuje bojkot telefonów.

(AW.) Wśród abonentów telefonicznych projektowane jest wznowienie w stolicy wielkiego wiecu, który ma być zapoczątkowaniem akcji przeciw projektowanemu podniesieniu opłat telefonicznych. Rozważany jest również projekt masowego bojkotu telefonów.

62 300 radjoabonentów w Polsce.

(AW.) Według informacji Dyrekcji Pocht i Telegrafów w ciągu stycznia zarejestrowano w Polsce 7660 nowych radjoabonentów z tego na samą warszawską dyrekcję przypada 5350. W ten sposób ogólna liczba radjoabonentów w Polsce wzrosła do 62800.

Z Konina.

Pożegnanie starosty. W ub. wtorek mieszkańcy miasta żegnali p. starostę Jana Augustowskiego, który przez prawie pięć lat piastował tę godność, zyskując sobie uznanie i szacunek. W obiedzie pożegnalnym wzięło udział przeszło 60 osób ze wszystkich sfer społeczeństwa. Piękną przemowę wygłosił p. Lubomil Puławski, podnosząc zasługi starosty, i wręczył mu piękny adres z podpisami wszystkich uczestników uroczystości. Delegacja urzędników samorządowych wręczyła p. staroście zbiorową fotografię.

W imieniu urzędników starostwa i wydziału powiatowego wypowiedział słowa pożegnalne zast. starosty p. Łukawiecki.

Następnie przemawiali ks. kanonik Kabata, dziekan Koniński, w imieniu wojska d-ca garnizonu ppulk. Śliwiński, w imieniu magistratu p. Stasiński, w imieniu szkoły średniej p. dyr. Kołodziej, w imieniu rady szkolnej p. inspektor Borzęcki, p. dr. Łopuski, oraz p. rejent Sikorski, który podał myśl utworzenia stypendjum im. starosty Jana Augustowskiego.

P. starosta serdecznie dziękował za harmonijną współpracę na terenie tuł. powiatu.

Wydawanie bezpłatnych obiadów. W mieście naszym zawiązał się komitet wydawania bezpłatnych obiadów. Na czele komitetu stanęli ks. kanonik Kabata, starosta komisaryczny p. radca wojewódzki Winiarski i p. burmistrz Ganowicz. Znajdującym się wyjątkowo w krytycznym położeniu mieszkańcom miasta, szczególnie bezrobotnym, obiady wydawane będą bezpłatnie.

Bal bibułkowy. W ub. czwartek odbyła się w sali „Polonii“ tradycyjna wielka zabawa bibułkowa urządzona staraniem Czerwonego Krzyża na rzecz kolonii letnich dla biednych dzieci m. Konina, zagrożonych gruźlicą. Zabawa urozmaicona była niebywałymi atrakcjami i przy dobrej zaopatrzonej bufecie bawiono się ochocho do rana.

Walka karawaniarzy warszawskich o nieboszczyków.

Woźny szpitalny jako dostawca trupów.

Niedawno odbywał się w sądzie w Warszawie niezwykle proces. O nazwiska mniejsza. Faktem jest, że z procesu tego wynika, iż w Warszawie uprawiano od szeregu lat prawdziwe polowanie na nieboszczyków. Oto w szpitalu, w którym umierał klient — mowa tutaj specjalnie o szpitalu Dzieciątka Jezus — rozpoczynała się natychmiast walka konkurencyjna o zwłoki między przedsiębiorstwami pogrzebowymi. Dygnitarz-woźny szpitala otrzyskiwał pierwszy wiadomość o zgonie jakiegoś pacjenta i następnie zależnie od tego, czy podobał się mu pan dostawca trumien, czy nie, załatwiał z nim interes. W konsekwencji, kiedy interes został załatwiony, maszerował dostawca trumien do rodziny i zdarzało się, że kancelarja szpitala nie zdążyła jeszcze zaksiegować nawet zgo-

nu, a już rodzina zmarłego była o zgonie powiadomiona przez dostawcę.

Zjawiał się u rodziny taki czarno ubrany pan z żalobną miną i wyrazami współczucia. Zaledwie jednak przebrzmiały słowa kondolencji, wyciągał przybysz miarę na trumnie i kosztorys pogrzebu. Oczywiście woźny szpitala Dzieciątka Jezus nie mógł zadowolnić wszystkich konkurujących ze sobą zakładów pogrzebowych, wobec czego przyszło do awantury i skargi sądowej.

Otóż sprawa taka toczyła się przed sądem, jednakże nie przeciwko woźnemu Michalakowi, ale przeciwko jednemu z przedsiębiorstw pogrzebowych, oskarżonemu o oszczerstwo. Widocznie jednak przekonał oskarżony sąd, że polowania takie istotnie się odbywały, gdyż został uwolniony.

Ch. D. w sprawie ordynacji wyborczej i dekretu o wczesnym zwalnianiu wojskowych na emeryturę.

W dniu 23 z. m. obradował w Sejmie Zarząd Główny Chrześcijańskiej Demokracji.

Po referacie prezesa stronnictwa posła Józefa Chacińskiego wywiązała się dyskusja na temat sytuacji politycznej i gospodarczej kraju, poczem omawiano sprawę zmiany ordynacji wyborczej, referowaną przez p. posła Błażejewicza.

Przyjęto rezolucję, w której Zarząd Główny stwierdził, iż **przeprowadzenie zmiany ordynacji wyborczej w obecnym Sejmie uważa za konieczne ze względu na interes państwa i wzywa Klub Poselski do jaknajenergiczniejszej i jaknajszybszej akcji w tym kierunku.**

Pozatem postanowiono zwrócić się do Klubu, aby dążył do uchylecia dekretu, pozwalającego przed czasem przenosić wojskowych na emeryturę.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa

wniosku posłów P. P. S., zmierzającego do zmiany Konstytucji w tym kierunku, aby Sejm mógł się rozwiązać własną uchwałą. W sprawie tej postanowiono, iż Chrześcijańska Demokracja stoi na stanowisku tego wniosku. Aby jednak uniemożliwić i utrudnić demagogiczne wykorzystanie takiej zmiany Konstytucji, wniosek o rozwiązanie Sejmu winien być podpisany przez 200 posłów. Zarząd Główny stanął na stanowisku, iż równocześnie powinien zostać jaśniej sformułowany artykuł, traktujący o rozwiązaniu Sejmu przez Prezydenta Rzeczypospolitej w tym kierunku, aby wybory w tym wypadku musiały się odbyć w terminie 3-miesięcznym.

Po referacie przedstawiciela Sekretariatu Głównego Zarząd Główny omawiał sytuację Stronnictwa w kraju i uchwalił szereg wniosków organizacyjnych.

Równi wobec polskiego sądu.

Czy przedstawicielstwo handlowe sowietów ma prawo dochodzić w Polsce swych praw cywilnych?

Do Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi wpłynęła w grudniu 1926 roku skarga powodowa adw. Teodora Duracza, jako pełnomocnika przedstawicielstwa handlowego Związku Sowieckich Republik Radzieckich w Polsce przeciwko domowi komisowo-ekspedycyjnemu „Leon Rapaport i Ska“ w Łodzi.

Tę sprawę przedstawia się następująco: Pozwany dom ekspedycyjny winien był wydać firmie Krause i Kalmowicz przysługujące przez przedstawicielstwo handlowe na adres pozwanego firmy 400 pudów ryb za pobraniem należności w gotówce w efektywnych dolarach amerykańskich. Wbrew powyższej umowie pozwana firma zmieniając samowolnie bez porozumienia się z przed-

stawicielstwem jego dyspozycją, wydała firmie Krause i Kalmowicz jedną trzecią całej ilości ryb bez pobrania należności, wobec czego przedstawicielstwo handlowe żądało zasądzenia od firmy „Leon Rapaport i Ska“ 400 dolarów wraz z kosztami i procentami.

Sąd po dłuższej naradzie wydał wyrok, zasądając od firmy „Dom komisowo-ekspedycyjny Leon Rapaport i Ska“ na rzecz Przedstawicielstwa Handlowego Związku Sowieckich Socjalistycznych Republik Radzieckich w Polsce 400 dolarów amerykańskich płatnych w złotych wraz z procentami i kosztami sądowymi, rozkładając zasądzoną sumę na 3 raty miesięczne.

Na mundury polskiego Strzelca w Kielcach mają monopol żydzi.

4.000 mundurów, czapek i pasów dostarczy Strzelcowi żyd Zajfman. — Jak się to stało?

„Rzeczpospolita“ donosi:

Krawcy chrześcijańscy w Kielcach drogą uboczną dowiedzieli się, że zarząd Zw. Strzeleckiego, ma jakoby dać żydom do wykonania mundury dla członków Strzelca, w ilości kilku tysięcy kompletów. Zainteresowani tem krawcy zostali grzecznie przyjęci przez p. kapitana, otrzymali wszelkie potrzebne informacje, dowiedzieli się, że narazie potrzeba będzie około 2000 mundurów, a przewidziane jest, że liczba ta dojdzie do 40000 w miarę, jak Strzelec będzie się organizować; otrzymali również warunki płatności.

P. kapitan zachęcił ich do złożenia ofert i oświadczył, że w wyniku przetargu, który ma się odbyć 11 lub 12 stycznia br. o czem będą powiadomieni, najprzystępniejsza oferta będzie przyjęta i że mogą się ubiegać.

Krawcy złożyli swe oferty, załączyli próbki wraz z zapewnieniem co do solidnego wykonania roboty.

Tymczasem przeszedł termin 11 i 12 stycznia, a krawcy chrześcijańscy zawiadomienia żadnego nie otrzymali. Zaniepokojeni przybyli do p. kapitana Ferencowicza i — o dziwo — dowiedzieli się, że sprawa jest już przesądzona, albowiem wobec nieprzybycia krawców na przetarg całe zamówienie oddano żydowi Zajfmanowi, który ma wykonać nie tylko mundury, lecz dostarczyć nawet czapki i pasy.

Nadmienić wypada, że Zajfman nie tylko nie jest czapnikiem, ani rymarzem z zawodu, aby móc wykonać czapki i pasy, ale nawet nie jest krawcem, handluje natomiast gotowymi futrami i ubraniami, przeważnie jako tandeciarz.

Gdynia.

Chrześcijańskie Związki Zawodowe. Dnia 18 ub. m. odbyła się w Gdyni przygotowawcza konferencja Chrz. Zw. Zaw. zwołana przez p. J. Nowaka, sekretarza wojewódzkiego Chrz. Zw. Zaw. Na konferencji tej utworzono prowizoryczny zarząd, zadaniem którego było przygotowanie wielkiego wiecu robotniczego na dzień 24 lutego, na którym to wiecu tamtejsi robotnicy udzielili głosu definitywnie zdecydować o przyłączeniu się do Chrześcijańskich Związków Zawodowych.

W myśl powyższego postanowienia, wiec odbył się w ub. czwartek, dn. 24 lutego.

Wzięło w nim udział około 300 robotników. Zajął obrady prezes prowizorycznego zarządu, robotnik portowy p. Świetlik, który objął przewodnictwo wiecu. Następnie przewodniczący udzielił głosu sekretarzowi wojew. p. J. Nowakowi, który swem przemówieniem, przedstawił zebranym cele i zadania Chrz. Zw. Zaw.

W dyskusji, która potem nastąpiła, przemawiali liczni robotnicy, solidaryzując się z wywodami p. Nowaka.

W rezultacie uchwalono zorganizować filję Robotn. Portowych Chrz. Zw. Zaw. w Gdyni, do której przystąpili wszyscy zebrani.

W wolnych głosach omawiono sprawy związane z rozbudową i eksploatacją portu w Gdyni.

Puck.

Osobiste. Z dniem 1 bm. przeniesiony został p. aplikant Kowalski, z byłego starostwa puckiego do starostwa powiatu wejherowskiego.

Zebrańie Obozu Wielkiej Polski. W ub. piątek odbyło się w sali Sokoła zebranie mężów zaufania Obozu Wielkiej Polski. W zebraniu tem brali udział jedynie zaproszeni członkowie Zw. Lud. Nar., a m. i. mecenas Ewert-Krzemieniecki z Gdyni, były wicewojewoda pomorski. Omawiano sprawy organizacyjne.

Nadmienić wypada, że na zebranie to wysłał komitet dużo zaproszeń, stawilo się jednak bardzo mało, bo zaledwie 10 osób, co świadczy o małym interesowaniu się społeczeństwa naszego tą endeką organizacją.

Sympatykom pisma naszego podajemy do wiadomości, że „Dziennik Bydgoski“ można stale zamawiać w księgarni p. Winnickiego przy ulicy Gdańskiej, jak również i u kolporterki gazet p. Tarnowskiej, zamieszkałej przy ulicy 10 lutego.

Przepisy postne dla diecezji chełmińskiej

1. Pościć t. zn. jednorazowo w ciągu dnia najęść się do sytości i wstrzymać się od potraw mięsnych należy w Środę Popielcową, w piątki i soboty W. Postu (w W. Sobotę aż do południa) w suchedni w wigilję Bożego Narodzenia, Zielonych Świąt, Wniebowstąpienia N. Marji P. oraz wszystkich Świętych.

2. Pościć, ale nie wstrzymywać się przy żadnym posiłku od potraw mięsnych i równocześnie rybnych, należy we wszystkie poniedziałki, wtorki, środy i czwartki W. Postu, W niedziele W. Postu post ani w utrzymanie się od potraw mięsnych nie obowiązuje.

Pościć winni ci, którzy ukończyli rok 21 życia, a nie rozpoczęli jeszcze roku 60, o ile nie są złożeni choroba albo po chorobie przychodzą do zdrowia i o ile nie pracują ciężko.

3. Od potraw mięsnych wstrzymać się winni wszyscy od 7 roku życia we wszystkie piątki całego roku.

4. Święto, nakazane przez Kościół, a przypadające na dzień postu lub powściągliwości od potraw mięsnych poza W. Postem znosi wszelki post i wszelką powściągliwość od potraw mięsnych.

5. Nabiału, więc mleka, masła, sera i jaj wolno używać we wszystkie dni roku z wyjątkiem W. Piątku, tak samo tłuszczu, margaryny i smalcu do kraszenia potraw i posmarowania chleba.

6. Wszyscy proboszczowie i rządcy parafij posiadają w poszczególnych przypadkach i ze słusznych powodów władzę udzielania większych jeszcze ulg co do postu i powściągliwości od potraw mięsnych dla poszczególnych osób lub rodzin swoich parafij. Spowiednicy posiadają tę władzę tylko wobec swoich penitentów.

7. Wierni, korzystający z ulg postnych, powinni gorliwiej w czasie W. Postu się modlić i obfitaż złożyć jałmużną na cele diecezjalne w skarbnkę, umieszczoną w kościele z napisem: Jałmużna postna. Po wielkanocnej spowiedzi i Komunii św. należy dobrowolnie te ofiary przesać do kasy biskupstwa w Pelplinie.

8. Czas wielkanocnej spowiedzi i Komunii św. rozpocznie się w IV. niedzielę W. Postu i potrwa do III (trzeciej) niedzieli po Wielkanocy włącznie.

9. Śluby mogą się w wszystkie dni roku odbywać, ale w czasach zakazanych, t. j. od 1 niedzieli adwentowej do 1 święta Bożego Narodzenia i od Środy Popielcowej do 1 święta wielkanocnego bez błogosławieństwa, udzielanego we mszy św. za nowożeńców. — W czasie adwentowym i W. Postu winni wierni wstrzymać się od publicznych tańców i zabaw.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

NAKŁO. (Na gorącym uczynku). Policja przychwyciła na gorącym uczynku kradzieży niej. Wegnera, bojowca miejscowego „Strzelca“.

WYRZYSK. (Zw. Obrony Kresów Zach.) W niedzielę, dnia 6 bm. o godz. 13-tej odbędzie się w sali Domu Polskiego zebranie organizacyjne miejscowego koła Związku Obrony Kresów Zachodnich. Porządek obrad przewiduje m. in. wykład p. prof. Psui z Bydgoszczy na temat „Wielcy Wielkopoleanie XIX. wieku na tle dziejowym“.

TRZEMESZNO. (Wieczorek Klubu Sportowego). W ub. niedzielę urządził Trzemeszeński Klub Sportowy w lokalu p. Kaczmarka wieczorek familijny przy nadzwyczaj licznych udziałach gości. Przy dobrej orkiestrze p. Winkla bawili się goście do rana. Czysty zysk z wieczorku przeznaczono na zakup sprzętu sportowego.

ŻNIN. (Złot Sokoła). Na zjeździe delegatów Sokola w Inowrocławiu uchwalono zwołać latem wielki zlot sokolów do Gąsawy celem uczczenia pamięci Leszka Białego, który tam zginął śmiercią podstępą przed 700 laty. Według krążących pogłosek odbędzie się tam z okazji zlotu poświęcenie nowego pomnika Leszka, wystawionego w Marcinkowie Górnym przez ziemianina Gozimierskiego. Pomnik wykonany przez braci Jaszczków, przedstawia Leszka na koniu w chwili zamordowania.

GOŚCIERZYN. (Nowe kółko rolnicze). W Gościerzynie zawiązało się z inicjatywy ks. prob. Lewickiego nowe kółko rolnicze, do którego zapisało się odrazu 30 członków. Prezesem obrano miejsc. proboszcza ks. Lewickiego. Na zebraniu obecny był wicepatriot powiatu, ziemianin Łakiński z Nadborowa.

ROGOŹNO. (Dostał się pod koła powózki, które mu zmiądzły czaszkę). W ub. wtorek uległ długoletni pracownik firmy Z. Gramze w Wągrówcu, Stanisław Cichy, nie szczęśliwemu wypadkowi. Siedząc bowiem na stopniach powózki, ponieważ ustąpił siedzenia znajomym, popadł konie. Deska urwała się, Cichy spadł i dostał się pod koła, które mu zmiądzły czaszkę. Śmierć nastąpiła natychmiast. Ś. p. Cichy był pracownikiem b. pilnym i sumiennym. Osierocił żonę i 8 dzieci.

UJŚCIE. (Jarmark). W czwartek, dnia 10 bm. odbędzie się w naszym mieście jarmark na konie, bydło, świnię i kramny.

Zabyszyn.

Dzień książki. Chcąc powiększyć swoją bibliotekę, urządziła miejscowa szkoła powszechna w ub. poniedziałek wieczór śpiewu i deklamacji. Na program składał się szereg pieśni i deklamacji oraz wykład p. rektora Gapińskiego na temat rozwoju piśmiennictwa. Chór szkolny pod kierownictwem p. Hellerówny spisał się doskonale. Z pośród deklamacji zasługuje na wyróżnienie „List z Sybiru“ (deklamował uczeń Czarnecki z kl. V). Nadto zupełnie udatnie wypadły deklamacje dzieci z klas niższych. Nadmienić wypada, że miejsc. przedstawiciele inteligencji nie dopisali — mimo piśmiennych zaproszeń. P. rektor Gapiński zamierza zorganizować częściej takie występy publiczne dziatwy.

Z Gniezna.

Otwarcie kursu oświatowego dla rzemieślników. W ub. wtorek odbyło się otwarcie kursu oświatowego dla rzemieślników Gniezna i okolicy. Otwarcia dokonał p. dyr. Fischer, witając głównego kierownika kursów, dyr. do kształcącej szkoły przemysłowej w Poznaniu p. Stillera, przedstawicieli władz, przemysłu, gości i licznie zebranych słuchaczy kursu.

Treściwe przemówienie o znaczeniu oświaty i nauki ogólnej i fachowej wśród rzemieślników wygłosił p. dyr. Stiller, dając w końcu wyraz zadowolenia z powodu tak licznie zebranego audytorjum. Następnie udzielił kierownik kursu p. dyr. Fischer ścisłych wiadomości co do samych kursów, poczem p. wiceprezydent Hensel złożył kursowi w imieniu miasta życzenia powodzenia.

Komunikacja autobusowa Gniezno-Kiecko. Od dnia 1 bm. kursuje autobus na linii Gniezno-Kiecko, jak nast.: Z Gniezna o godz. 11,30, 16,45 i 20. Z Kiecka: o godz. 8, 12,30 i 17,30. Informacji udziela się w Gnieźnie, telefonem 248, w Kiecku — 25.

Wielkie zebranie Stron. Chrześc. Demokracji odbędzie się w niedzielę, dnia 6 bm. o godzinie 12 w sali hotelu Europejskiego. Przemawiać będzie p. poseł Kapalczyński. Na zebranie to wszystkich członków i sympatyków zaprasza zarząd Chrześcijańskiej Demokracji.

Czy się przeciwdziała pryszczycy w powiecie bydgoskim?

Interpelacja posłów Chrześcijańskiej Demokracji.

Posłowie Stanisław Marciniak, Marcin Roch oraz koledzy z Klubu Chrześcijańskiej Demokracji wnieśli interpelację w sprawie zarazy pyska i racie (pryszczycy) następującej treści:

W mieście Koronowie i okolicy (pow. bydgoskiego) trwa od października 1926 roku zaraza pyska i racie, która się coraz bardziej rozszerza. Władze powiatowe jak i wojewódzkie mimo składanych prośb — ze strony ludności nie przedsięwzięły dotąd żadnych znaczących wysiłków w celu zlokalizowania i zlikwidowania zarazy, narażając temsamem ludność miejską i wiejską na ogromne straty.

Wobec powyższego zapytujemy pp. ministrów rolnictwa i dóbr państwowych oraz spraw wewnętrznych, czy wyżej wymienione fakta są im znane i jakie zamierzają przedsięwziąć kroki, aby temu niebezpiecznemu stanowi rzezy położyć kres.

Warszawa dnia 1 marca 1927 r.

Z Inowrocławia.

Ks. Brasse opuszcza Inowrocław. Jak się dowiadujemy, ks. Brasse, wikariusz przy kościele św. Mikołaja, ma opuścić w najbliższych dniach nasze miasto. Powołany on został na stanowisko administratora parafii niemieckiej w Łodzi. Jest to bardzo odpowiedzialne stanowisko w ośrodku niemieckim, zwłaszcza, że parafia ta jest od półtora roku nieobsadzona.

Znalezienie trupa. W środę, w godzinach rannych znaleziono trupa nad torem kolejowym przed drugą budką strażniczą na linii Inowrocław—Poznań. Stwierdzono, że są to zwłoki Owczarka Szczepana, strażnika zaparowego, zam. w budce kolejowej koło Mimowoli. Przyczyny śmierci dotąd nie ustalono. Zwłoki odwieziono na zlecenie sędziego śledczego do kostnicy przy szpitalu powiatowym. Podejrzenie zbrodni nie zachodzi, jednakowoż stwierdzono, że Owczarek był poprzedniego dnia wieczorem w Inowrocławiu i porządnie sobie popił, przyczem w powrotnej drodze wpadł do rowu przydrożnego i tam zmarł. Owczarek jest inwalidą wojennym i nie miał prawej ręki.

Walne zebranie Powiatowego Koła L. O. P. P. odbyło się w ub. wtorek w salce Wydziału Powiatowego. Przewodniczył p. starosta Dietl. Szczegółowe sprawozdanie z działalności koła zdał sekretarz i skarbnik koła p. referent Juengst. W powiecie istnieje 10 kół miejscowych, które liczą członków razem 863. Dochodu ogólnego było 16.406,67 zł. Na rok bieżący przechodzi 260,17 zł. Dokonano wyboru nowego zarządu Pow. Koła. W skład zarządu weszli

pp. starosta Dietl jako przewodniczący, insp. szkolny Nowakowski jako zast. przewodn. referent Władysław Juengst jako sekretarz i skarbnik, kom. obw. Jerzy Gutry jako zast. sekretarza. Oprócz tego weszły jeszcze inne osoby w skład zarządu, mianowicie wybrano po dwie osoby z każdego komisariatu obwodowego. Zaznaczyć wypada, że w ogólnym dochodzie mieści się kwota 10.000 zł, uchwalona przez Sejmik Powiatowy. W końcu zebrania podziękowano pp. staroście Dietlowi i referentowi Juengstowi za pełną poświęcenia pracę nad rozwojem L. O. P. P. w powiecie inowrocławskim, a dalej Kołu Młoty, które najlepiej pracuje w całym województwie poznańskim, gdyż liczy 57½ członków i zebrało ogółem 4.510 zł.

W pewnej restauracji przy ul. Dworcowej zapoznał się przypadkowo niejaki W. S. z Inowrocławia z elegancką damą z półświatka i jej rzekomym bratem. Gdy wspomniany brat, tłumacząc się, że niema czasu, wyszedł, dama prosiła p. S. o odprowadzenie jej do domu na ul. Jacewską. S. zgodził się chętnie na odprowadzenie. Tuż obok koszar pap. „dama“ prosiła swego towarzysza o 2 zł. na północzki. Prośbie nie odmówił. Nagle dama zaczęła krzyczeć, a z mroków nocy wyłoniła się postać rzekomego brata, który uderzył malarza silnie przez głowę. Po pewnym czasie dopiero p. S. oprzytomniał i zauważył, że brak mu w kieszeni banknotu 50-złotowego. Patrol policyjny przyszedł mu z pomocą, jednakowoż sprytni osobnicy już zbiegli.

Zniesienie powiatu witkowskiego.

W „Dzienniku Ustaw“ nr. 17 z dnia 1 marca 1927 r. ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 16 lutego 1927 r. o zniesieniu witkowskiego powiatu w województwie poznańskim.

Na mocy tego rozporządzenia włącza się do powiatu gnieźnieńskiego następujące miasta należące dotychczas do pow. witkowskiego:

Czarniejewo, Powidz, Witkowo i gminy wiejskie: Anasztazowo, Brzoski, Bure, Chiągów, Czarniejewo, Cwierdzin, Drachowo, Foliwark, Gaj, Gębarzewko, Gębarzewo, Głozyny, Goczałkowo, Goraninek, Gorzykówko, Gorzykowo, Goraniec, Graby, Gurówko, Imielno, Jaworowo, Kamionka, Karszewo, Kapiel, Kędziżyn, Kołaczkowo, Kosowo, Lubochnia, Ługi, Leśniewko, Lipki, Malenin, Małachowo-Kepe, Małachowo-Wierzbierany, Mąkownica, Miaty, Mielżynek, Mielżyn, Mielżyn Stary, Niechanowo, Nidom, Nowawies Niechanowska, Odrowąż, Ostrowo, Ostrowite - Prymasowskie, Pawłowo, Piaski, Polanowo, Potrymowo, Przyborówko, Przybrodzin, Rakowo, Ruchocinek, Ruchocin, Skorzęcin, Smolniki - Powidzkie, Sokołowo,

Strzyżewo Witkowskie, Szczytniki-Duchowne, Szydłowiec, Trzuskolów, Wiekowo, Wierzbiczany, Wierzyce, Witkowo-Wieś, Witkówko, Wola Skorzęcka, Wylatkowo, Żelaskowo, Żydowo, oraz obszary dworskie: Arcugowo, Cielimowo, Charbin, Chwałkówko, Czechowo, Czerniejewo, Golimowo, Goranin, Grotkowo, Gurowo, Jaworowo, Jelitowo, Karszewo II, Kołaczkowo, Leśniewo, Malczewo, Małachowo-Szembrowice, Małachowo-Zychmiejsk, Mikołajewice, Miroszka, Niechanowo, Nidom, Nowawies-Lednogórska, Odrowąż, Pakszyn, Przyborowo, Rzemachowo, Skorzęcin, Szczytniki-Czarniejewskie, Wierzyce, Witkowo-Dom, Wola Skorzęcka, Żelaskówko, Żółcz, Żydowo.

Do powiatu wrzesińskiego włącza się gminy: Barczyzna, Grzybowo-Chranowice, Jarząbkowo, Marzenin, Mystki, Noskowo, Pakszyn, Sobiesierne, Strzyżewo-Czarniejewskie, Mierzewo, oraz obszary dworskie: Czeluścin, Grzybowo-Rabieżyce, Gulczewko, Gulczewo, Kawęczyn, Kleparz, Radomice, Wódki, Mierzewo z Królęcem.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1927 r.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

OSIEK nad Notecią.

Zebranie organizacyjne Chrześc. Demokracji odbędzie się w Osieku w sobotę, dnia 5 marca br., w lokalu p. Cichosza, o godz. 6-tej wieczorem.

Na porządku obrad ważne sprawy organizacyjne. Przybędzie delegat z Bydgoszczy.

STRZELNO.

Zapowiedziany na niedzielę, 6 bm. wiec **nie odbędzie się.** Termin nowy, poda się później.

Runowo Kraińskie.

(Z działalności Tow. gimnast. „Sokol“). Tow. gimn. „Sokol“ w Runowie Kraińskim zgotowało w ub. niedzielę obywatelstwu wspaniałą ucztę duchową: przedstawienie amatorskie p. t. „Ciotka Karola“. Wszyscy aktorzy wywiązali się ze swych ról b. dobrze. Na szczególną uwagę zasługuje dekoracja sceny i pomysły stroj aktorów.

Sztuka przeplatana była obrazami gimnastycznymi, które wzbudziły podziw publiczności. Po przedstawieniu odbyła się zabawa przy doborowej orkiestrze z Bydgoszczy. Występ ten zapewnił młodemu, bo zaledwie rok istniejącemu towarzystwu dobrą opinię. Czysty zysk który przedstawiła się pokaźnie, przeznaczono na zakup sztandaru.

Na zakup tego sztandaru spieszy miejscowe obywatelstwo z ofiarami. Świadczą o tem początkowe datki: p. prez. Figurski 30 zł, p. sekr. Gniot 5 zł, rolnik Borzych 1 centn. jęczmienia, rolnik Depta 7,50 zł, rolnik Łabędź 12 zł.

Dnia 13 bm. towarzystwo obchodzi pierwszą rocznicę swego istnienia.

Zbąszyń.

Nasi reemigranci. Liczba wracających obecnie z Francji przez Zbąszyń do kraju, robotników polskich zwiększa się stale, ponieważ zastój w przemyśle francuskim, jak wychodzący opowiadają, coraz szersze przybiera rozmiary. Wracają przeważnie całe rodziny i samotni mężczyźni, mniej dziewczęta, którym w magazynach hotelach i gospodarstwie domowym łatwiej o zdobycie pracy. Robotnik polski, raz zwolniony, już nie uzyska zajęcia, to też niejednym z naszych ludzi znosi nieznaną w Polsce przykrość i poniżenie, aby tylko utrzymać ten kęs gorzko zapracowanego chleba. Wobec panującego kryzysu żyją tam nasi ludzie w niepewności jutra. We Francji zachodzą codziennie wypadki zamknięcia fabryk. Masami więc wracają nieszczęśliwi bezrobotni, często z nadwątłym zdrowiem wskutek ciężkiej pracy w kopalniach, do Polski, aby narazie spożyć u krewnych i znaleźć przytułek przed ostateczną nędzą.

Prace leśne. Tereny leśne w okolicy Zbąszynia nawiedzone przez sówkę-chojnowkę, przeobrażają się pod siekierą i kilofem stale. Ogromne lasy, które zostały wycięte, rozkopuje się obecnie celem usunięcia pnia i przygotowania tych karczówek do ponownego zalesienia. Zniszczone młodsze gajniki, które swą martwością smutne robią wrażenie, usunęte zostaną dopiero po wykonaniu rozpoczętych kultur leśnych przeprowadzanych systematycznie.

ŚREM. (Pośliznął się, upadł i zmarł). W ub. tygodniu zmarł p. Staszewski, wskutek nieszczęśliwego wypadku na lodzie. Zwoził on drzewo i dla skrócenia sobie drogi wjechał wozem na lód. W jednej chwili pośliznął się i upadł tak nieszczęśliwie, że doznał wstrząsu mózgu, wskutek czego zmarł w niedługim czasie.

JAROCIN. (Ś. p. Zdzisława Kunzówna). 26 ub. m. zmarła słuchaczka III kursu Konserwatorium Muzycznego w Poznaniu, a córka znanego w Poznańskim muzyka i dyrygenta chórów śpiewackich p. Lucjana Kunza. Choroba płuc przerwała rozwój świetnie zapowiadającego się talentu muzycznego ś. p. Zdzisławy. Troskliwa opieka lekarska, pobyt w Smukale pod Bydgoszczą oraz w Zakopanem nie zdołały stawić oporu strasznej chorobie, porywającej tyle młodych talentów. Pogrzeb odbył się w środę 2 bm. przy udziale całego niemal miasta.

GONIEMBICE, pow. Leszno. (Spłonął stóg i dużo sprzętu). W Goniembicach wybuchł pożar, który przyprawił o olbrzymie straty p. Przybyłę. Spalił mu się mianowicie stóg, zawierający tysiąc centnarów słomy i trzysta ctr. siana. Dalej pastwą płomieni padło 180 ctr. sztucznych nawozów. Oprócz tego spaliły się cztery wozy i sieczkarka. Przyczynę pożaru ustali śledztwo.

**KREM
MAFIOR**
UDELIKATNIAI
ODŚWIEŻA CERĘ
CHRONI TWARZ I RĘCE
PRZED PĘKANIEM
HENRYK ŻAK POZNAŃ

Wiadomości z Grudziądza.

Dyzury nocne aptek.

Od dnia 26-go lutego do 4-go marca „Apteka pod Lwem“, ul. Pańska 22, telefon nr. 40.

Muzeum miejskie

otwarte w srody i soboty od godz. 12—2 w niedziele i święta od godz. 11—2-giej.

Poradnia dla płucno chorych

ul. Ks. Budkiewicza nr. 27, otwarta we wtorki od 12—1, w czwartki i soboty od godz. 2—3. Porady lekarskie i leczenie bezpłatne.

KALENDARZYK TEATRALNY:

Piątek, dn. 4. III. „Chrześniak wojenny“, premiera.

Sobota, dn. 5. III. o godz. 4-tej: „Golgota“. O godz. 8-ej: „Golgota“.

Niedziela, dn. 6. III. o godz. 4-tej: „Golgota“. O godz. 8-ej: „Golgota“.

Wchodzący w piątek na scenę „Chrześniak wojenny“ jest krotochwilą tryskającą niezrównanym humorem i dowcipem. Próby pod reżyserją p. Zięciakiewicza dobiegają końca, a przedstawienie ze względu na doborową obsadę ról zapowiada się ciekawie.

„Golgota“, podniosłe misterjum pasyjne w inscenizacji Tadeusza Niewskiego, ukaże się na scenie tylko w sobotę i niedzielę, tak popołudniu jak i wieczorem, poczem artyści grudziądzcy wyjeżdżają z tą sztuką na tournée po całym Pomorzu.

KINA.

Kino „Orzeł“ Wyświetla dziś i zapewne do niedzieli wspaniały polski film „Trędowata“ według znanej powieści Heleny Mniszek. W rolach głównych Jadwiga Smosarska, Węgrzyn i Mierzejewski. Ponadto zakończenie lekcji charlestona. Wkrótce „Ten, którego biją po twarzy“, „Niedźwiedzie gody“ i „Kurjer carski“.

„Apollo“. Od poniedziałku druga i ostatnia seria „Asa pikowego“ p. t. „Przekleństwo złota“. Ponadto wesoły nadprogram w 2 aktach. Razem 14 aktów. Wkrótce „Ben Hur“.

W kościele parafjalnym:

Droga krzyżowa odprawi się w każdy piątek dwa razy, mianowicie o godz. 5 i pół dla młodzieży i o godz. 6 i pół dla dorosłych.

Gorzkie żale z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem odprawiać się będą w każdą niedzielę o godz. 4 w kościele garnizonowym św. Stanisława, a godz. 5 w Farze.

Czas wielkanocnej Komunii św. rozpocznie się dla parafii grudziądzkiej w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu, 6 marca, i trwa aż do trzeciej niedzieli po Wielkiejnocy włącznie, t. j. do dn. 8 maja.

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze w Grudziądzu urządza w marcu i kwietniu cały szereg wykładów z przezroczami. Mianowicie wygłoszą: 1) w piątek, 4 marca kpt. Preskurowicki „Lwów i jego zabytki“; 2) w piątek 11 marca kpt. Binder: „Zamki podolskie“; 3) w piątek, 18 marca red. Fiedler: „Wilno i jego zabytki“; 4) w piątek, 25 marca apt. Prątkowski: „Z bie-

giem Wisły“ (od Krakowa do Warszawy); 5) w piątek 1 kwietnia prof. Śliwa „Teoria o powstaniu życia na ziemi“; 6) w sobotę, 9 kwietnia, wieczornica Kółka geograficzno-przyrodniczego przy seminarjum nauczycielskim a) „Rośliny pontyjskie i arktyczne na Pomorzu“, b) „Wycieczka przyrodnicza w okolicy Grudziądza“.

Wykłady odbywać się będą w auli seminarjum nauczycielskiego przy ul. Lipowej o godz. 7-ej wieczorem. Wstęp 30 gr., dla młodzieży 10 gr.

Posiedzenie Radioamatorów. Następne posiedzenie radioamatorów i sympatyków Grudziądza i okolicy odbędzie się w sobotę, dnia 5 marca o godz. 8 w hotelu Kellasa. W związku z akcją organizacyjną, referaty obejmują znaczenie radia na tle audycji zeszlorzocznych oraz rozwój radia w Grudziądzu i okolicy.

„Polskie Radio“, Warszawa nadesłało pozdrowienie zebraniem radioamatorów na fali 1111, z wezwaniem: radioamatorzy grudziądzcy, organizujcie się!

Opieka nad matką i dzieckiem. W ub. środę w magistracie, ratusz II, pod przewodnictwem p. wiceprezydenta Krobskiego odbyło się posiedzenie komisji Opieki nad matką i dzieckiem.

Obecni byli p. radczyna Ruchniewiczowa, dr. Sujkowski, Łotyszowa i doktorowa Steinerowa. Po przeprowadzeniu dyskusji uchwalono otworzyć stację opieki nad matką i dzieckiem dopiero w drugiej połowie roku bież., a w ciągu tego czasu przeprowadzić całą organizację, jak wyszukanie odpowiednich ubikacji, remontu, wewnętrznych urządzeń i t. d. Na higienistykę postanowiono angażować p. Kunertową, która w tym celu studjuje i praktykuje na kursach w Poznaniu.

Na marginesie Balu Sokolego. Z licznych gości, którzy zaszczylili swą obecnością bal Sokola, pominięto nie ze złej woli dowódcę 64. p.p. pułkownika Hulewicza, wraz z adjutantem, któremu występ naszych dziarskich Sokolów bardzo się podobał. Zyczeniem p. pułkownika Hulewicza byłoby, aby ta 7-ka Sokolów swą służbę wojskową pełniła w 64 pp. Byliby to doskonali instruktorzy sportowi dla pułku. Widzimy więc, że Sokół dlatego, że równą otacza opieką wszystkie sporty, służy sprawie ogólnej i nadaje się znakomicie do celów Przysp. Wojsk. Stąd te gorące zachęcania do wstępowania w szeregi sokole.

Z targu. W ub. środę płacono na targu: za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 5,60—6 zł; masła mleczarskiego 6,60—7 zł; twarogu 1—1,40 zł; 1 mendel jaj 2,30—2,50 zł; 1 litr śmietany 2,50—3 zł; 1 litr mleka pełnego 34 gr.; mięsa: 1 kg. słoniny świeżej 3,50—3,60 zł; słoniny wędzonej 4—4,20 zł; wieprzowiny 2,80—3,60 zł; wołowiny 2—2,50 zł; cielęciny 2—2,60 zł; skopowiny 2—2,50 zł; smalcu 5,20 zł; drób i dziczyzna: gęś 12—16 zł; kaczka 4—8 zł; kura 3—5 zł; parę gołębi 2 zł; zająca 9—13 zł; ryby: 1 kg. karpia 5—5,40 zł; 1 kg. lina 4,40—5,40 zł; sandacza 6—7 zł; karasia 2—3 zł; leszcza 1,60—2,80 zł; 1 kg. białych ryb 1,20—2 zł; jaryzyn: 1 kg. marchwi, buraków, brukwi 20 gr;

1 funt ziemniaków 12 gr.; szabl, grochu, fasoli 0,80—1,20 zł; cebuli 60—80 gr.; 1 kg. kapusty białej 60—70 gr.; modrej 70—80 gr.; 1 kg. jarmużu 40—50 gr.; owoce: 1 funt jabłek 1—1,80 zł. Targ na ogół mało ożywiony. Ceny bez zmian.

KRONIKA POLICYJNA.

Za kradzież i nierząd. Zamieszkała przy ul. Piertuszkowej nr. 25 p. Pankin zameldowała policji o skradzeniu jej przez Stanisławę Śmikowską 2 rękawiczek.

Policja Śmikowską ujęła, przyczem okazało się, że ona nigdzie zameldowana nie jest, nie posiada stałego miejsca zamieszkania, oraz jest posądzona o uprawianie nierządu. Wobec powyższego Śmikowską, po spisaniu protokołu o kradzieży, skierowano do policji obyczajowej.

Zgubiono torebkę damską. Stanisława Kna-che, zam. przy ul. Sobieskiego 17 zameldowała w policji o zgubieniu damskiej torebki z zawartością 5 zł. Znalazca torebkę winien odnieść do II komisariatu przy ul. Sobieskiego.

Ujęcie złodziejki. Poszukiwaną przez policję tutejszą Kazimiera Szczehowicz została ujęta przez policję w Toruniu, aresztowana i dostawiona do Grudziądza do sądu powiatowego.

Aresztowana w swoim czasie w Bydgoszczy skradła 900 zł niejakiemu p. Mühlsteinowi.

Przejechanie. Rajmund Rydelek, uczeń ślusarski u p. Dąbkiego w Małym Tarpiu, jadąc rowerem ulicą Lipową został przejechany przez dorożkę samochodową nr. 13, stanowiącą własność i kierowaną przez Jana Lipkowskiego, zam. przy ul. Lipowej 51.

Rydelek uległ ogólnemu potłuczeniu i przewieziony został do szpitala miejskiego. Rower uległ połamaniu i dostarczony został przez policję do mieszkania uszkodzonego.

Amatorzy cudzych płaszczy. W restauracji Jankowskiego przy ul. Kościuszki 28 trzech osobników wzięło cudze płaszcze, należące do gości i zaczęło uciekać. Policja złodziei przytrzymała poczem okazało się, że dwaj z nich są to niejaki Majewski, zam. przy ul. Pietrusz-

kowej 23 i Olszewski, zam. przy ul. Nadgórnej 62.

Płaszcze zostały odebrane i zwrócone poszkodowanym, a dwaj wyżej wymienieni osobnicy osadzeni w areszcie. Trzeci uczestnik przygody, jako niezbyt winny, został wypuszczony po spisaniu protokołu.

Karciarze „pod Zagłobą“. Hotel „pod Zagłobą“, jak o tem pisała już nieraz prasa miejscowa, obrany został przez szulerów za miejsce stałych występów. W dniu 2 marca br. zaszedł znów wypadek następujący: Jacys nieznanymi osobnicami spotkawszy na ulicy przyjezdnych Ludwika Szejewkę, gospodarza ze wsi Gubiny pod Gardeją i Jana Jaśkiewicza z Bud pod Grudziądzem, zaciągnęli ich „na piwo“ do hotelu „pod Zagłobą“. Tam rozpoczęła się gra w „trzy karty“ w rezultacie której naiwni wieśniacy ograni zostali zupełnie, a w dodatku jednemu z nich zginęło z portfela 50 zł.

Dochodzenia prowadzone przez policję nie dały do tej pory rezultatu.

Kradzież w pociągu. W pociągu idącym z Laskowic do Grudziądza Eryce Nert z Niemiec, mieszkającej chwilowo w Małoku, pow. Brodnica, wyciągnięto portfel, zawierający 30 zł, 90 gr. Policja prowadzi dochodzenia.

Aresztowanie złodziei. Policja I. komisariatu aresztowała pięciu złodziei za kradzież płaszczy i bielizny.

Rzucanie śniegu. Skazany został administracyjnie Jan Szönwald, zam. przy ul. Rybackiej 48 na 1 dzień aresztu za rzucanie śniegiem na przechodniów na ul. Groblowej. Szönwald został przytrzymany i osadzony w areszcie policyjnym.

Dolinarz na dworcu. W ub. środę popoł. na dworcu grudziądzkim skradziono Janowi Borczakowi, rolnikowi z Żyzy, pow. Starogard portfel zawierający 10 zł gotówki i dokumenty osobiste.

Aresztowany został przychwycony na gorącym uczynku Jankiel Salcstein z Warszawy, któremu portfel odebrano i zwrócono poszkodowanemu. Salcstein podejrzany jest również o kradzież 400 zł w Laskowicach.

Małoletni przestępcy przed sądem w Grudziądzu.

Na ławie oskarżonych II-giej Izby Karnej Sądu Okręgowego w Grudziądzu zasiadał dnia 1 bm. Edmund Krasiński lat 14 z Grudziądza, obecnie w Krajo-wym Zakładzie Wychowawczym w Chojnicach oraz Franciszek Szutkowski, lat 16 z Grudziądza, obecnie w areszcie śledczym.

Rozprawom przewodniczył dyrektor Sądu Okręgowego sędzia Łachocki, oskarżał prokurator Marszałik. Akt oskarżenia zerzucal oskarżonym, iż w inisjątku czerwcu i lipcu roku ubiegłego dopuścili się wspólnie kradzieży na szkodę fabryki pończoch Stetkiewicza, w sklepie Henryka Piachty, we firmie Wielkopolskiego Składu Kawy, na szko-

dę lekarza dentystry Izraela Jakobsona, Stanisława Czapczyka, oraz Leona Szeifera; wszystkie kradzieże popełnili za pomocą wiamania.

Po przesłuchaniu 20 świadków, którzy stwierdzili winę oskarżonych, trybunał udał się na naradę, poczem przewodniczący ogłosił wyrok skazujący Krasińskiego na 2½ roku, Skutkowskiego na 2 lata więzienia z policzeniem aresztu śledczego.

Krasiński do winy się przyznał, Szutkowski zaś zaprzeczał, mimo, iż Krasiński zeznał, że wspólnie kradli. Krasiński już w roku ubiegłym był za kradzież karany.

Z POMORZA.

LASKOWICE. (Okradzenie pasażera).

W poczekalni dworca Laskowice skradziono w ub. sobotę pewnemu gospodarzowi z okolicy Tlenia 300 zł. Pieniądze miał schowane w portfelu w kieszeni swego palta. Pomimo natychmiastowych dochodzeń policji nie zdołano sprawcy wyśledzić.

CZERSK. Zebranie Przemysłowców odbędzie się w poniedziałek 7-go bm. o godz. 8-mej wieczorem w lokalu p. Brzezińskiego. Stawienie się wszystkich członków pożądana.

RADONSK. pow. Sepólno. Już raz poruszono w „Dzien. Bydg.“ sprawę wójtostwa w Iłowie, który to urząd jest za daleko oddalony od okręgu. Sprawa ta wzięta o tyle obrót na korzyść mieszkańców okręgu, że tak pan starosta, jak i Wydział Powiatowy odnoszą się przychylnie do tej sprawy, a nawet do kandydata ludności t. zn. p. Isbauera Hugona, sołtysa z Radońsk.

LUBNIA, pow. Chojnice. (Napad w lesie). Pani L. z Karsina, idąc z dzieckiem na dworzec szosą z Karsina do Lubni, została w lesie napadnięta przez nieznanego mężczyznę. Tajemniczy jegomość zapytał się L. dokąd idzie i czy posiada gotówkę i wyrwał jej z rąk torebkę zawierającą 15 złotych. Następnie ułotnił się.

PELPLIN. (Osobiste). Ks. dr. Rożyński, subregens przy seminarjum duchownym w Pelplinie, mianowany został przez Ojca św. prałatem Jego Świątobliwości.

KOŚCIERZYNA. (Wręczenie dyplomu). Na uroczystym zebraniu kwartalnym Cechu kołodziejskiego w Kościerzynie został wręczony dyplom honorowy p. Walerjanowi Okrojowi, mistrzowi kołodziejskiemu z Kościerzyny, przez delegata starostwa w Kościerzynie. Dyplom został wydany przez Izbę Rzemieślniczą w Grudziądzu za długoletnią pracę zawodową.

Kalendarzyk zebrań Ch. D. na Pomorzu.

ŁĘG, pow. Chojnice. Zebranie konstytucyjne Ch. Z. Z. związku furmanów, odbędzie się w niedzielę, dnia 6 bm. w Łęgu, w sali p. Czapińskiego, zaraz po nabożeństwie. Referat wygłosi kol. Nowak, sekr. wojewódzki. O liczny udział furmanów uprasza Pujenek.

Grudziądź, poniedziałek, dn. 7 bm. o godz. 7,15 zebranie Koła Ch. D. w lokalu Kellasa. Jako referent poseł Nowicki. O liczny udział członków i sympatyków prosi zarząd wojewódzki Chrz. Dem.

Świecie, wtorek, dnia 8 bm. o godz. 7-ej wieczorem w lokalu „Domu Polskiego“ zebranie Koła Chrz. Dem. Jako referent przybywa poseł Nowicki. O liczny udział członków i sympatyków prosi zarząd wojewódzki Chrz. Dem.

Więcbork, środa, dnia 9 bm. o godz. 7 wiecz. w salce parafjalnej zebranie koła Chrz. Dem. Jako referent poseł Nowicki. O liczny udział członków i sympatyków prosi zarząd wojewódzki Chrz. Dem.

Sepólno, czwartek, dnia 10 bm. o godz. 7-ej wieczorem w lokalu hotelu Polonia zebranie koła Chrz. Dem. Jako referent przybywa poseł Nowicki. O liczny udział członków i sympatyków prosi zarząd wojewódzki Chrz. Dem.

Czersk, piątek, dnia 11 bm. o godz. 7 wieczorem w lokalu hotelu Brzezińskiego zebranie koła Chrz. Dem. Jako referent przybywa poseł Nowicki. O liczny udział członków i sympatyków prosi zarząd wojewódzki Chrz. Dem.

Chojnice, sobota, dnia 12 bm. o godzinie 7-ej wieczorem w lokalu hotelu „Priebe“ Jana Kality, zebranie koła Chrz. Dem. Jako referent przybywa poseł Nowicki. O liczny udział członków i sympatyków prosi zarząd wojewódzki Chrz. Dem.

Grudziądź, niedziela, dnia 12 marca o godzinie 7 wieczorem zjazd okręgowy okr. 30 grudziądzk. w hotelu Kellasa. Jako referent przybywa poseł Nowicki. O liczny udział członków i sympatyków prosi zarząd wojewódzki

Z Torunia.

TEATR MIEJSKI. W piątek, dnia 4 bm. po raz ostatni amerykański scenarjusz kinematograficzny w 3 aktach Ridley'a p. t. „Pociąg widmo“.

W sobotę, dnia 5 bm. przemily wodewil w 5 aktach Cyryla Danielewskiego, p. t. „Polacy w Ameryce“. Główne role grają pp. Leonowicz, Krzymuska, Lisicka, Adankiewiczówna, Kozłowska, Bolko, Ilcewicz, Dąbrowski, Orlicz, Jejde, Łodziński, Brygiewicz i inni. Dyryguje p. kapelmistrz Dymmek. Tańce układu baletmistrza W. Wierzbickiego, w których udział weźmie cały zespół baletowy.

W niedzielę, dnia 6 bm. o godz. 3,30 po raz pierwszy na popołudniowym przedstawieniu wspaniały wodewil C. Danielewskiego p. t. „Polacy w Ameryce“ z Ilcewiczem i Krzymuską.

W niedzielę wieczorem po raz 2-gi opera w 5 aktach St. Moniuszki „Straszny Dwór“, która na wtorkowym przedstawieniu cieszyła się niebywałym powodzeniem.

Koncert. Staraniem koła przyjaciół harcerstwa polskiego odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. w „Dworze Artusa“ koncert, z którego dochód przeznaczona się na obozy harcerskie.

Na program koncertu złożą się produkcje skrzypka prof. Bielajewa, pp. Wiesławskiej i Wiśniewskiej oraz chórów „Dzwonu“, „Lutni“ i „Moniuszki“.

Początek koncertu o godz. 8 wieczorem.

Słuszne żądania bezrobotnych. W ub. wtorek delegacja bezrobotnych w osobach pp. Przybyszewskiego, Wasilewskiego, Obermüllera i Marcinkowskiego, zwróciła się do p. prezydenta miasta z prośbą o rozpoczęcie prac ziemnych, któreby chociaż częściowo złagodziły bezrobocie w naszym mieście.

Delegacja przedstawiła prezydentowi krytyczne położenie bezrobotnych i dała do zro-

zumienia, że bezrobotni dość mają jałmużny — i że domagają się pracy.

Prezydent po wysłuchaniu prób obiecał rozpocząć prace ziemne na szosie Chełmińskiej, Rybakach i w ogrodach miejskich. Terminu jednak nie podał.

Strzelanie o nagrody. Zw. Podoficerów Rezerwy — Kolo Toruń, urzędza od 3 do 20 bm. wielkie strzelanie o cenne nagrody wartości 1.000 zł. Strzelanie odbędzie się w Strzelnicy przy ul. Przedzamcze i jest dostępne dla każdego.

Czy młodzież „Sokoła“ będzie miała opiekunów. Zarząd Tow. gimn. „Sokół“, wydał do obywatelstwa toruńskiego odezwę, wzywając społeczeństwo do stworzenia instytucji „Opiekunów młodzieży sokolej“, polegającej na wyłączeniu opiekowanemu się młodzieży.

Opiekun taki lub opiekunka wybiera sobie chłopca, wyposaża go w strój ćwiczebny, opłaca składki i czuwałby nad jego duchowym rozwojem, pomagając mu w zdobywaniu dobrej lektury.

Zgłoszenia na „Opiekunów młodzieży sokolej“ przyjmuje prezes p. Gordon, ul. Łazienka 24.

Kradzieże i inno przestępstwa zgłosili: Michałek, adwokat z Torunia, zgłosił kradzież z włamaniem gotówki i 1 maszyny do pisania, ogólnej wartości 970 zł; Chyla kradzież z podwórza rozmaitych sztuk żelaza, wartości 80 zł; Baranowski z Chełmży oszustwo w wysokości 147 zł na szkodę Baranowskiego Franciszka z Torunia; Kroll z Torunia zgłosił kradzież za pomocą wybicia szyby wystawowej w oknie, gdzie skradziono 100 szt. cygarelos, 50 szt. cygar, 9 etuitek do papierosów i 3 laski, ogólnej wartości 76,50 zł; Wolski Franciszek kradzież wózka ręcznego wartości 80 zł; Prich Rudolf, generał bryg., zam. w Toruniu zgłosił kradzież z włamaniem drobiu, wartości 25 zł.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 4 marca 1927 roku.

KALENDARZYK.

Dziś w piątek Weroniki.
Jutro w sobotę Agaty.
Wschód słońca o godzinie 6.44.
Zachód słońca o godzinie 5.41.

DYZUR NOCNY W APTEKACH

Od poniedziałku 28 II. 27. do poniedziałku 7. III. 27. dyżurują następujące apteki:
1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska.
2) Apteka Kuźaja, ul. Długa.
3) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.

Wypożyczalnia książek **Lektora**, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godz. 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739

TEATR MIEJSKI.

Dziś teatr rozbrzmiewać będzie serdecznym śmiechem na kapitalnej komedji Montgomery'ego „Tajemnica powodzenia” w brawurowym wykonaniu pp. Maassówny, Morozowiczowej, Piekarczykówny, Zabczyńskiej, Andrzejewskiego, Dominiaka, Dębowicza, Kwiatkowskiego, Klimaszewskiego, Lenka, Stępowskiego, Strzeleckiego i Wrońskiego.

W sobotę i niedzielę wieczór wypelni tak owocnie przyjęta przez prasę i publiczność egzotyczna sztuka „Mandaryn Wu”, w której teatr rozwija prawdziwy przepych dekoracyjny, będący dziełem St. Węgrzyna, artyści zaś pod wodzą reżysera Strzeleckiego dają doskonałe typy. W sztuce tej rzetelny sukces święci pp. Wroński (tytułowa), A. Podgórska-Dybińska, Maassówna, Sarnecka, Lenk, Klimaszewski, Dominiak i inni.

„Uciekla mi przepióreczka...” dla publiczności zamiejscowej i młodzieży szkolnej dana będzie w sobotę, dnia 5 bm. o godzinie 4-tej po poł. po cenach najniższych.

„Major ulanów”, wesoła operetka J. Krzewińskiego w świetnie zgranym zespole ukaże się w nadchodzącą niedzielę, dnia 6 bm. o godz. 4-tej po południu po cenach znizowanych.

Zaliczony do rzadkich i efemerycznych zjawisk na firmamencie operetkowym „Domek trzech dziewcząt” ujrzy niebawem światło ramy teatralnej na scenie bydgoskiej. Prześliczna ta operetka pełna prawdziwego sentymentu, uśmiechu i humoru, której libretto osnute na kanwie życia genialnego pieśniarza Szuberta, z piękną muzyką złożoną, wyłączenie z jego utworów bardzo zrecznie powiązanych przez lat kilka utrzymywała się w Wiedniu na afiszu, budząc szczerą entuzjazm. Teatr Miejski przystąpił do opracowania tej pełnej wartości artystycznych operetki z całym pietyzmem. Orkiestrę zwiększono do 36 osób, przyczem sola skrzypcowe wykona łaskawie ceniony artysta-skrzypka prof. Muszyński. Koncepcja reżyserska M. Zonera, nad stroną dekoracyjną czuwa niezawodny St. Węgrzyn.

— **Osobiste.** W dniu 1 marca pobożnie sławiony został w kościele Serca Jezusowego związek matżeński p. Józefa Kitkowskiego, dyrektora kina „Kryształ” z p. Małgorzatą Szulc. Nowożeńcom szczęść Boże na dalszej wspólnej drodze życia!

— **Koncert Józefa Śliwińskiego** w Bydgoszczy odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. w auli gimn. Kopernika, plac Kochanowskiego. Program koncertu zawiera utwory mistrzów tej miary co Bach, Brahms, Chopin, Liszt i inne. Fortepjan koncertowy z firmy B. Sommerfeld, ul. Śniadeckich 56. Sprzedaż biletów w księgarni i składzie nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 16-17.

— **Anna Marja Hecht-Heufeldowa**, znakomita skrzypaczka daje w dniu 9 marca, w Kasyne Cywilnej przy ul. Gdańskiej swój własny recital. Poprzednie jej występy spotkały się z entuzjastycznym uznaniem krytyki. W programie niesłychanie trudny koncert fis-moll, Ernsta, Paganini, Wieniawski. Akompanjament objął prof. Bergmann. Bilety w księgarni Idzikowskiego przy ul. Gdańskiej. Należy przypuszczać, że sala Kasyne Cywilnej w dniu 9 marca wypełni się do ostatniego miejsca, zwłaszcza, że osoba koncertantki daje gwarancję wysokiego poziomu artystycznego.

— **Koncert orkiestr wojskowych.** W niedzielę 6 bm. o godz. 12.30 odbędzie się w Teatrze Miejskim koncert orkiestr wojskowych z współudziałem W. P. P. Gorzechowskiej, Pohlheimowej, mjr. Młoszowskiej, H. Urbanyi i L. Regamey'a, urządzony staraniem komendy garnizonu Bydgoszcz, z którego czysty dochód przeznaczony jest na odnowienie kościoła garnizonowego. Na koncercie obecny będzie I. Em. Ks. Prymas Polski.

Nowy, doniosły zwrot w sprawie elektrowni miejskiej.

Droga likwidacji — czy obopólna, bezpośrednia umowa? Przewidziana jest długoterminowa pożyczka.

W Warszawie bawiła delegacja miasta Bydgoszczy w sprawie tak palącej, niecierpiącej dalszej zwłoki, jaką jest dla miasta sprawa przejęcia elektrowni miejskiej. Byli w Warszawie: wiceprezydent miasta dr. Chmielarski, radca inż. Regamey i dr. inż. Radwański, którzy odbyli szereg konferencji z Ministerjum Spraw Wewn. Bankiem Gospodarstwa Krajowego i głównym Urzędem Likwidacyjnym. Miano uzgodnić, która oferta jest korzystniejsza dla gminy: belgijska czy niemiecka i to pod względem technicznym i finansowym jak również ze względu na dobro miasta.

Porozumiewano się również, jakie inwestycje powinny być przeprowadzone w elektrowni bydgoskiej w czasie najbliższym. Czynniki rządowe interesowały się — jakie inwestycje w elektrowni przewiduje się na dalsze lata. W związku z pertraktacjami warszawskimi ma się wyłonić ze strony rządu specjalna komisja, która tu na miejscu w Bydgoszczy zbada stan rzeczy.

Niezależnie od tego w dalszych rozmowach z Min. Spraw Wewn. i w

Głównym Urzędzie Likwid. zastanawiano się nad możliwościami wykupu elektrowni przez miasto albo na drodze likwidacyjnej, albo też drogą obopólnej umowy, nie w drodze likwidacji, co by znakomicie przyspieszyło załatwienie sprawy. Na tę ostatnią koncepcję przychylnie zapatruje się i Min. Spr. Wewn. i Główny Urząd Likwid. W związku z tem Bank Gospodarstwa Krajowego jest skłonny udzielić na wykupienie elektrowni długoterminowej pożyczki.

Jak się dowiadujemy, drugą uboczną koncepcją nabycia przez miasto elektrowni w drodze bezpośredniej umowy ma największą szansę. Pożyczka na ten cel łącznie z szeroko zakrojonymi projektami inwestycyjnymi wynosić ma 5 milionów złotych.

W dniu dzisiejszym t. j. w piątek wyżej wspomniani udali się poraz drugi do Warszawy, celem prowadzenia dalszych układów. Wytworzony stan rzeczy przedstawił Radzie Miej. na tajnym posiedzeniu wiceprezydent dr. Chmielarski.

Towarz. Katol. Robotników Polskich wraz z Konferencją Prezesów

urządzają

w niedzielę, dnia 6. b. m. o godz. 6 wieczorem w Strzelnicy

Uroczyste Zebranie na cześć Jego Eminencji X. Prymasa

Na uroczystość tę zapraszamy jaknajprzejmiej nasze władze wojskowe i cywilne.

Wszystkie Towarzystwa zrzeszone w Konferencji Prezesów prosimy o wysłanie na uroczystość delegacji ze sztandarami.

Członkowie Towarzystwa Robotników Katolickich stawiają się gremjalnie.

Za Towarzystwa Robotników Polskich:

(—) Jan Cywiński.

Za Konferencję Prezesów:

(—) Czarnecki.

Z Rady Miejskiej.

W ub. czwartek odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej pod przewodnictwem prezesa K. Beyera. Przed porządkiem dziennym wprowadzono w urząd nowego radnego z klubu N. P. R. p. Słonimskiego. Na wicesekretarza Rady powołano r. Sokolowskiego; do komisji wyborczej wybrano rr. Fijolkę i Jendriche; do deputacji miejskiej — r. Piotrowskiego; do komisji Elektrowni — r. Piskorskiego i Matuszewskiego; do komisji rewizyjnej — r. Fijolkę; do deputacji Biblioteki Miejskiej — dr. Wieckiego; do Gazowni Miejskiej — Drewka; do deputacji Straży Pożarnej — Mąkę; do komisji weryfikacyjnej — Słonimskiego; do komisji finansowej — Mateckiego; do komisji szkolnej — Zbychorskiego; do komisji regulaminowej — Piskorskiego; do komisji budowlanej nie powołano nikogo i wybór odroczone.

Wobec projektu budowy nowego szpitala powstaje komitet specjalny. Ze strony Rady Miejskiej delegowano do komitetu rr.: dr. Wieckiego, Janickiego, Faustyniaka i Matuszewskiego.

W dalszym ciągu obrad Rada Miejska wyraziła swą zgodę na wydatkowanie sum z budżetu nadzwyczajnego, na kanalizację przedmieścia Okoła; na wydatkowanie 9 tys. złotych jako subwencję stałą dla Komitetu Bezrobocia; 11,098 zł na wygiel dla bezrobotnych; 15 tys. zł na zwalczanie bezrobocia.

Wielkie poruszenie wywołał wśród radnych fakt, że Magistrat nie zgodził się na skreślenie sumy 321 zł jako czynsz na Dom Czeladzi. Jak wiadomo, Tow. Czeladzi Katol. przejęło od miasta rudera. Wydatkowało w tak krótkim czasie 8 tys. zł na remont. Tow.

Czeladzi spełnia jak najwydatniej swoje zadanie, dając prawie zadarmo (5 zł mies.) mieszkanie biednym czeladnikom. Wobec takiego stanu rzeczy, zdaniem większości Rady Magistrat nie powinien stawiać swego weta. Wybrano w tej sprawie komisję uzgadniającą w osobach radnych: Kurdełskiego, Błaszczyka i Mąkę.

Komisja budowlana ma zadecydować — czy oddać budowniczym Wojciechowskiemu wieżę wodociagową na Bielawkach, przeznaczoną do rozbiórki, za sumę 1.680 zł. Po przedłożeniu wniosków przez komisję Rada Miejska powzięła decyzję.

Aby zapoznać się z europejskimi szpitalami, miasto wysłało delegację, która zbierze zagranicą swe spostrzeżenia. W tym celu wyjadą zagranicę: radca Raczkowski, dr. Soboczyński i jeden z lekarzy internistów.

Wobec przyjazdu J. E. Ks. Prymasa dr. Hłonda, Magistrat wystąpił do Rady Miejskiej z wnioskiem wydatkowania do wysokości 3 tys. zł na dekoracje miasta i inne wydatki. Oczywiście nie podobało się to gwiazdźsto-czerwonym niezależnym: Zacharjasiewiczowi i Lonatowskiemu, który ostatniemi czasy coraz bardziej odślania swoje demagogiczne, radykalne zapędy. Wystąpienia tych dwóch „towarzyszów” spotkały się z należytą odprawą. Gdyby w dalszym ciągu chcieli prowokować Radę, zanosilo się na gwałtowne wyrzucenie ich z sali przez większość radnych, oburzonych podobną prowokacją miejscowych „towarzyszów”. Uchwalono obrzymią większością nagłość wniosku i konieczność wydatkowania, za czem wypowiedziało się również ugrupowanie niemieckie.



Baczność, Powstańcy i Wojacy obwodu Bydgoszczy!

Co do przyjazdu Ks. Prymasa do Bydgoszczy zasła zmiana w programie. Należy się wszystkim Towarzystwom naszym z obwodu bydgoskiego zebrać dnia 5 marca br. po poł. o godz. 14 w koszarach 62 pułku piechoty. Zbiórki wyznaczone przez poszczególne koto unieważnia się.

Powyzszy apel obowiązuje cały obwód. Michalak, kom. obwód.

Tow. właścicieli domów w Bydgoszczy. Zawiadamia się wszystkich właścicieli domów m. Bydgoszczy, że dnia 5 marca, w sobotę, o godzinie 7 wieczorem w sali Resursy Kupieckiej przy ulicy Jagiellońskiej 25, odbędzie się wiec właścicieli nieruchomości, celem zajęcia stanowiska co do nałożonego na właścicieli domów nowego ciężaru w formie opłaty za czyszczenie ulic, oraz kosztów za kanalewe i innych. Wstęp tylko dla właścicieli domów za okazaniem jakiegokolwiek dowodu.

— Z kancelarii parafii św. Trójcy. W niedzielę, dnia 6 bm. odprawi się w kościółku w Czyżkówku tylko jedna msza św. o godzinie 1/9.

— Odbrycie rusztowanie dla braci Plentini wzniesione już zostało w ogrodzie Patzera. Obywatelstwo będzie miało możliwość w sobotę i niedzielę podziwiania karłowatych produkcji nieustraszonych artystów. Ponadto zabawi cykr „Medrano” publiczność swoim nader urozmaiconym programem.

— Kuchnia dla niezamożnej inteligencji (Cieszkowskiego 17) wydaje codziennie od godz. 1—3 zdrowe i posilne obiady w cenie 55 gr. Przy abonamentowym zamówieniu czynione są ulgi dla stałych stolowników. Kuchnia ta, istniejąca od szeregu lat w Bydgoszczy, ma na celu dostarczenie pracującej inteligencji posiłku pożywnego i przygotowanego z najświeższych produktów, za możliwie niską cenę. Ze zaś swój cel osiąga, świadczy o tem fakt, iż cieszy się w naszym mieście zasłużoną opinią wzorowej jadłodajni tego rodzaju.

— Kursa dokształcające dla techników. Wskutek niespodziewanie dużej ilości zgłoszonych słuchaczy na pierwszy semestr kursów technicznych dokształcających przy Stowarzyszeniu Techników w Bydgoszczy, wykłady na tym semestrze będą rozpoczęte 7 marca br. o godz. 7-ej wieczorem w szkole rolniczej państwowej przy ul. Bernardyńskiej.

— Frekwencja młodzieży szkolnej w Muzeum Miejskiem. W miesiącu lutym br. zwiedziły wystawę bieżącą w muzeum miejskiem następujące szkoły:

1) Gimn. humanistyczne 183 uczniów, 2) Gimnazjum klasyczne 102 uczniów, 3) Szkoła wydziałowa żeńska 76 uczennic, 4) Szkoła wydziałowa męska 33 uczniów, 5) Szkoła Przemysłowa 33 uczniów, 6) Seminarjum nauczycielskie 32 uczniów. W sumie zwiedziło zatem wystawę 459 uczniów i uczennic.

— Przybłąkany pies. W Miejskim Urzędzie Policyjnym zgłoszono przybłąkanego psa (wilka młodego). Prawo własności należy zgłosić w tymże urzędzie ul. Grodzka 32, pokój nr. 7.

Odnaczenie fabrykantów bydgoskich.

Na ostatniej wystawie w Rzymie przy końcu 1926 r., uzyskała Bydgoska Fabryka Szrotek i Pendzi (wi. Karol Bochiński), jako dowód uznania za swoje, pierwszej jakości, wystawione wyroby, wysokie odznaczenie, t. j. „medal złoty”. Fabryka ta, istniejąca od roku 1862, po przejściu w ręce Polaka p. K. Bochińskiego, znacznie rozszerzyła dział produkcji, wyrabiając szrotki każdego rodzaju dla handlu i przemysłu, t. j. dla gorzelni, młynów, cukrowni, garbarni, browarów, rolnictwa i wszystkich innych gałęzi.

Tak samo fabryka skór S. Buchholza otrzymała za wystawione wyroby w skórkach wyprawnych na tej wystawie „medal złoty”.

PROGRAM W KINACH.

Kryształ: „Carmen” (premiera).

Nowość: „Faust”.

Marysienka: „Cyganka”.

Cerso: „Djabelski iędziec”.

Z sali sądowej.

Z sądu pokoju.

W m. lutym br. sąd pokoju i ławniczy w Bydgoszczy, ukarał niżej podane osoby za różne przestępstwa:

Leon Makowski z Kościelca na 3 miesiące więzienia za krzywoprzysięstwo, popełnione z niedbalstwa.

Franciszek Tomczak z Pabjanic na 30 dni więzienia za nielegalny handel kokainą.

Czesław Szatkowski z Bydgoszczy na 1 miesiąc więzienia za lekkomyślne spowodowanie nieszczęśliwego wypadku samochodowego, Wanda Sakierska z Bydg. na 3 tygodnie i 3 dni więzienia za kradzież w 4 wypadkach.

Alfons Jahns i Leon Harmosiński po 3 miesiące więzienia za usiłowaną kradzież kartofli.

Dymitr Zadrożny z Bydgoszczy na 5 mies. więzienia za kradzież 10 ctr. kartofli.

Szymon Müller z Bydg. na 3 dni więzienia za kradzież owcy.

Teodora Kachelska z Bydg. na 3 dni więz. za kradzież sukni.

Fryderyk Haber z Bydg. na 8 dni więz. za kradzież 2 łańcuchów.

Edward Klawitter, Berta Beier i Antoni Gut, bez stałego miejsca zamieszkania, po 4 tygodnie aresztu za włóczęgostwo.

Józef Winicki z Bydgoszczy na 8 dni więz. za oszustwo matrymonjalne.

Ludwik Antkowiak z Bydg. na 4 tygodnie więzienia za opór władzy i zniewagę urzędnika.

Franciszek Zieliński z Bydgoszczy na 4 tygodnie więzienia za uprawianie gry hazardowej.

Franciszka Ziętakowa z Bydg. na 4 tygodnie więzienia za oszczerstwo urzędników.

Józef Klatt z Osielska na 4 tyg. więz. za zniewagę sądownictwa polskiego.

Jan Ratkowski z Bydg. na 4 tyg. więz. za opór władzy.

Alojzy Damrowski z Bydg. na 14 dni więz. za sprzeniewierzenie naszyjnika.

Franciszek Adamski z Bydg. na 14 dni więzienia za sprzeniewierzenie towarów.

Jan Karpowicz z Bydg. na 14 dni więz. za oszustwo.

Alfred Sommerfeld i Franc. Tafelski z Byd. po 8 dni więzienia za oszustwo.

Paweł Klatacki z Bydg. na 14 dni więzienia za kradzież trzewików.

Jan Kruse z Bydg. na 7 dni więz. i 50 zł. grzywny za zniewagę.

Aleksander Lamberski z Bydg. na 1 mies. więz. za kradzież 400 zł.

Helena i Maksymilian Bielawscy po 8 dni więz. za usunięcie przed egzekucją rzeczy.

Ignacy Dąbrowski z Bydg. na 3 dni więz. za oszustwo.

Karol Gurke z Bydg. na 3 tygodni więz. i 100 zł. grzywny za oszustwa mieszkaniowe.

Szczepan Bednarek z Bydg. na 3 dni więz. za zniewagę urzędnika.

Otton Erdmann z Bydg. na 2 tygodnie więz. za zniewagę urzędnika.

Apolonia Mielcarek z Bydg. na 6 tyg. aresztu za zebranie.

Piłsudski — Pangalos przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy.

W dniu wczorajszym t. j. dnia 3 bm. odbyła się przed Sądem Okręgowym odwoławcza sprawa przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu naszego pisma p Henrykowi Ryszewskiemu, którego prokuratura oskarżała o... ciężki wybryk przez umieszczenie w „Dzienniku Bydg.” karykatury „Piłsudski-Pangalos” (Piłsudski przy filiżance kawy odzywa się do zamachowca Pangalosa: co mi to za zamach, gdzie tak mało ofiar!). Po przemówieniu prokuratora, które właściwie nic nie mówiło, oskarżony uzasadniał swoją obronę, że: karykatury są dopuszczalne i niekaralne narówni z satyrą. Karykatura wspomniana nie była ani niemoralna, ani antypaństwowa, nie obrażała również nikogo, a więc niema karygodnych cech. Samo przedstawienie na ry-

sunku świetnego węża Piłsudskiego, jego krzaczastych, gęstych brwi, nastrozonej czupryny, junackiej postawy — nie może stanowić karygodnego wybryku, któryby był zdolny wywołać... niepokój publiczny, jak brzmiał paragraf; jedyny proces w Polsce o karykaturę, za którą oskarża się redaktora odpowiedzialnego, byłby o wiele... poważniejszy, gdyby prokuratura oskarżała o obrazę. Ponieważ tego nie uczyniła, całe oskarżenie jest bezpodstawne. W końcu oskarżony wyraził zdziwienie, że prokuratura tak popohpie naraża przez podobne sprawy skarb państwa na straty.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok, mocą którego uwalnia się oskarżonego Henryka Ryszewskiego od winy i kary a koszta sądowe ponosi skarb państwa.

Znowu odbył się odczyt w „kościółce narodowym”.

Nasza stała i słuszna krytyka „kościółki narodowej” oraz jego przywódców, przypomniała do pasji tych ostatnich. Zawadzki na wtorkowym odczycie rzucił się niezmiernie opętany twierdząc: „widzę tych konfidentów i reporterów”, jakby chciał ich zaszczepić.

I co na tym odczycie było? Pomocnik Zawadzkiego Walichiewicz zalił się, że wywano go już do protokołu i mają go podciągnąć do odpowiedzialności (całkiem słusnie) za używanie szat liturgicznych kościoła katolickiego. Rzecz naturalna, że nie obyło się w tych skargach bez wycieczek pod adresem policji i „Dziennika Bydgoskiego”.

Zwalczania „kościółki narodowej” jako rozsądnika zgnilizny moralnej nie zaprz-

staniamy. Nie pomoże to i grudziądzki Hajduk, który na prośbę bydgoskich narodowców ma wyjechać do Warszawy by tam w ministerstwie spraw wewnętrznych zwrócić uwagę na prześladowanie, jakiego doznają rzekomo w Poznańskim i na Pomorzu.

Najciekawszą rzeczą z całego „odczytu” było oświadczenie sekciarza Zawadzkiego, że „biskup” ich Bończak, przybywa do Bydgoszczy w sobotę. Widać więc z tego, że Zawadzki szkuje jakąś demonstracją wspólnie z Bończakiem w czasie pobytu w naszym grodzie Jego Eminencji Prymasa Hłonda.

Zwracamy więc na to uwagę naszym władzom bezpieczeństwa.

Z zakulisowych działań Strzelca i stroniów lewicowych w Bydgoszczy.

Z nastaniem cieplejszych dni, zaczęła się „gorączkowa praca” w strzelcu bydgoskim. U jednego z przewodników odbyło się tajne zebranie, na którym uchwalono, by sobotnie zebranie strzelca rozbić, wyrażając zarządowi votum nieufności. Rozchodzi się teraz głównie o osobę Lenkowskiego.

W teraźniejszym strzelcu przeważają wpływy stronnictwa chłopskiego. To nie podoba się niezależnym socjalistom i za wszelką cenę chcą tę organizację opanować. Nie podoba się im, że stronnictwo chłopskie popiera Piłsudskiego, dla tego należy go rozbić i zdobyć wszelkie wpływy posiadane przez nich. W tej pracy pomocnym będzie niezależnym socjalistom poseł Pankrat. Plan tej walki ma być opracowany w ściślejszym gronie, a ofensywa rozpocznie się na wiecu, który odbędzie się w dniach najbliższych.

Dnia 17 bm. wyjeżdża do Warszawy z Bydgoszczy drużyna strzelca, która ma wziąć udział w marszu Warszawa—Sulejów-
wek.

Oddział strzelecki Zimne Wody pozyskał jeszcze jednego członka w osobie Michała Klawittera, tego samego, który na toruńskich manewrach zwrócił uwagę pewnemu oficerowi, „że może mu buty czyścić” a nie dawać rozkazy. Tenże Klawitter jest kierownikiem sekcji sportowej.

W związku z mającym nastąpić rozbićciem strzelca, niejaki Mączyński obędza oddziały i zbiera podpisy przeciw Lenkowskiemu. Ten ostatni, jak się dowiadujemy, ma już dość Strzelca i sam ustąpił z zarządu.

Ze sportu.

Zawody w piłkę nożną.

W niedzielę, dnia 6. bm. z okazji oficjalnego otwarcia sezonu piłkarskiego, odbędą się na boisku Szkoły Oficerskiej rewanżowe zawody pomiędzy T. K. S. Toruń mistrzem Pomorza, a K. S. „Polonia”. Ostatnie zawody z T. K. S-em zakończyły się porażką Polonii w stosunku 1:4. Biorąc pod uwagę, że Polonia wystąpiła z dwiema rezerwami i strzeliła sobie dwie bramki samobójcze, wynik uważać należy jako zadawalniący. W nadchodzącą niedzielę Polonia postara się wystawić komplet, a żeby godnie prezentować barwy klubu. Spodziewać się zatem należy interesujących zawodów, co niezależnie pociągnie na boisko tłumy sympatyków sportu i widzów.

Przed zawodami z T. K. S., odbędą się zorganizowane przez Miejski Komitet Wychowania Fizycznego i Przyniesienia Wojskowego pierwsze zawody o mistrzostwo m. Bydgoszczy. Mamy więc na niedzielę program sportowy bogaty. Spieszymy zatem wszyscy na boisko Szkoły Oficerskiej.

CIĄGNIENIE LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

W siedemnastym dniu ciągnięcia 5-jej klasy 14-iej państwowej loterji klasowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

Po 15 000 złotych na n-ry 14610 75071.

10 000 zł. na nr. 75404.

Po 5 000 zł. na n-ry 6621 57854.

Po 3 000 zł. na n-ry 42397 46052.

Po 2 000 zł. na n-ry 20759 32250 35281 41386 45222 68200 70384.

Po 1 000 zł. na n-ry 4282 7584 8164 26072 53173 59783 61085 64436 65739 65944 73569.

Po 600 zł. na n-ry 930 3026 28090 29397 32617 36760 40590 53689 68498 79988.

Po 500 zł. na n-ry 4390 16940 18495 19655 19903 28023 44894 45175 45701 46655 57127 57551 59469 60647 61123 68303 76320.

Po 400 zł. na n-ry 48 112 2012 2442 3603 5440 8188 10905 11099 12730 20557 20627 21639 22268 24143 24570 29482 36976 40270 41010 43279 46283 48674 50110 52440 53658 60712 62046 63963 66415 69194 70197 71344 73908 74191 77411.

Losy 1. klasy 15. Loterji nadeszły.

Główna wygrana: 600.000 złot.

Cena losu l. kl.: 1/1 = 40, 1/2 = 20, 1/4 = 10 zł.

Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie.

M. Rejewska, Bydgoszcz, Dworcowa 17.

W osiemnastym dniu ciągnięcia:

10 000 zł. na nr. 35096.

Po 3 000 zł. na n-ry 20797 30569 43861

2 000 zł. na nr. 29999.

Po 1 000 zł. na n-ry 33152 38608 49487 52386 62480.

Po 600 zł. na n-ry 1597 5495 9398 32968 34025 38696 42506 54706 68686 76289 76411.

Po 500 zł. na n-ry 3679 5723 7400 12285 12839 12872 19988 21881 30557 39025 41805 40972 51165 60325 61406 62647 68912 71718.

Po 400 zł. na n-ry 130 587 1322 1310 1660 2032 9619 9827 11009 14513 16729 16838 16910 17711 18587 20962 21331 22199 22501 22594 23807 25568 25995 27250 32370 33329 35042 35836 36962 37393 38576 38975 41275 41431 41597 44670 44718 48319 49039 51279 51718 51759 53829 53972 55009 55202 55652 58041 59107 60211 60514 62819 64414 66165 67851 69681 72127 73142 79724 79830.

— **Z Czyteln dla kobiet.** Miesięczne zebranie Czytelnii odbędzie się w piątek, dnia 4 marca br. o godz. 5 po poł. w lokalu własnym przy ul. Krasińskiego 14. Na porządku obrad sprawy bieżącej oraz odczyt p. inż. Michałowskiej o Kasprowiczu. Zarząd prosi bardzo wszystkie członkinie, aby przybyły licznie na zebranie.

— **Zarząd Internatu Kresowego w Bydgoszczy** składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy się przyczynili do zorganizowania i powodzenia balu w dn. 3-go lutego na cel Internatu. A więc: Komitetowi za ofiarą pracę, pp. ziemiankom i pp. gospodynom za bogate zaopatrzenie bufetu, hr. Skórzewskiej z Lubostronia za piękne kwiaty, Dyrekcji Kolei i Dyrekcji Ogrodów Miejskich za rośliny dekoracyjne. Nadleśnictwu za świerki i zieleń, firmie J Świątek za bezinteresowne udzielenie lamp i efektów świetlnych, p. Czaplickiemu za pomysły i piękne udekorowanie sali, Dyrekcji Szkoły Przemysłowej za wydrukowanie zaproszeń, 16 pułkowi ułanów za pomoc w wykonaniu imprezy, łaskawym gościom za poparcie takowej, oraz wszystkim ofiarodawcom za ich czyn ofiarny i obywatelski — składamy gorące „Bóg zapłać”.

Czysty zysk z balu w sumie 1414,92 zł. przeznaczają się na zakup ubrania i obuwia dla wychowanków.

Lista ofiar, które wpłynęły na ręce p. M. Górskiej: bar. R. Neuhoff-Ley 50 zł., p. inż. S. Rolbieski 20 zł., p. Mlička z Obudna 20 zł., p. A. Krzemińska z Solca 10 zł., dr. Czesław Wiecki — 20 zł., dr. wo Dziembowscy 20 zł., p. Pinińska z Wysokiego 20 zł., p. Koczrowski z Izabelli 10 zł., pp. Bernatowiczowie 10 zł., pp. Stulgińscy 10 zł., p. radca Żeromski 20 zł., p. J. Górski z Labiszyna 10 zł., pp. Ponikowsky z Chraplewa 50 zł., pp. Wichliński z Tuczn 20 zł., p. Gierowa z Trzciewnicy 15 zł.

— **Wychodźtwa nasze w Francji,** przostawione często w warunkach niekorzystnych pod względem narodowym i moralnym, potrzebuje ze strony społeczeństwa polskiego opieki i przeciwdziałania demoralizującym wpływom.

Jednym ze środków jest dostarczenie emigrantom pouczającej i umoralniającej lektury polskiej. Pragnąc w miarę swoich sił przyczynić się do tego celu, Sodalicja Marjańska Pań miejskich w Bydgoszczy postanowiła rozpocząć dla wychodźców zbiórke książek i wydawnictw odpowiedniej treści. Ufna w pomoc społeczeństwa Sodalicja Pań miejskich zwraca się do wszystkich z prośbą o ofiarowanie na wspomniany cel zbijających książek, broszur, czasopism, lub też dobrowolnych datków pieniężnych, na zakup takichowych. Dary należy składać pod adresem: **Józefa Lempicka, Bydgoszcz, Chopina 2;** będą one wysyłane do Ojca Zymbora, Dyrektora Misji Polskiej we Francji.

Sodalicja Pań miejskich w Bydgoszczy Sekcja Charytatywna.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— **La., Wejherowo.** Zbyt banalne, a reminiscencja o Hurce niesmaczna.

Fr. P., Schoffer. Nie nadaje się.

Hel. Pet., Kcynia. Bardzo słabe. Spoczęło w koszu.

Bar. Dziwne pytanie! Przecież sąd to nie szynk i wchodząc należy kapelus z zdejmować.

Czech, Gdynia. Nie dla naszego pisma, Manuskrpt do odebrania.

Aniela Bajon. „W mojej kolebce, nóżkami drepę, i lilkam sobie, i nic nie robię (?)”... Cudowne dziecko z Pani, jeśli to prawda.

Ordynat. Tytuły w Polsce zniesione. Ale za herb na wizytówce u nas jeszcze nie zamykają.

Kamilla D. „Oda do narzeczonego” wspaniała. Mianowicie ustę: „Tak cię kocham! tak cię kocham! choć jesteś i nieco cham...”

A. S. Winnagóra. 46 złotych wraz z odsetkami.

J. P. Lipiński. Dojar 15 września 1925 r. = 5,95 zł, a 11 maja 1926 r. = 9,38 zł.

Stary abonent w Pieniążkowie. Tyle razy już nawoływaliśmy do podpisywania się na korespondencjach!

W. Wąbrzeźno. Zarządca upadłości zobowiązany jest pretensję uregulować o ile — ma pokrycie.

W. W. 100, Chojnice. 1) Właściciel nieruchomości obciążonej spadkiem po rodzicach. 2) 1645 zł; do tej kwoty doliczyć należy zaległe odsetki.

A. K. Wr. Jakże marki — polskie, czy niemieckie?

J. R. Węgorzyn. Pożyczki prywatne (Schuldscheine) podlegają waloryzacji na 10 %, — dług wynosi 49 zł, 20 gr., do którego dolicza się zaległe odsetki.

A. K. Lukowo. § 36, rozp. Pr. R-cej 214 5. 24 r. o zobowiązaniach prywatno-prawnych mówi o względzie na stan majątkowy dłużnika.

P. C. Koronowo. Prosimy o dokładne podawanie w przyszłości nazwisk. Co nam będzie niepotrzebne, sami skrócimy.

List do redakcji.

Dziwne rozporządzenie.

Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmie proszę zamieścić w swym poetycznym piśmie co następuje:

Magistrat miasta Bydgoszczy dnia 3 lipca 1924 roku nałożył podatek na fuzje, jako na rzecz luksusową w cenie 25 zł. na rok. Było to 3 lipca 1924 roku. Dnia 18. II. br. posiadacze fuzji otrzymali nakazy płatnicze, na podatek za lat 4 czyli 100 zł. Bagatelny Wykupując bilet na prawo używania i posiadania fuzji, oznajmiają nam władze, że bilet kosztuje tyle a tyle wraz z podatkiem, co każdy biorąc pod uwagę i widzi, czy stać go na to, by polować, lub nie, ale po 4 latach żądać 100 zł. od ludzi, którzy przez rok lub dwa wcale nie polowali nie mając fuzji, to już coś nie w porządku. Są tacy, którzy ten przedmiot naprawdę mają luksusowy za parę tysięcy złotych, ale są również i tacy, których fuzja najwięcej 30 zł. warta. Zaliczenie ich pod jeden paragraf posiadaczy luksusowych fuzji jest niesprawiedliwe.

Jeżeli Magistrat nie umiał ścignąć w 1 roku uchwalonego podatku, to niech przez to nie cisnie posiadaczy (niebacznych) flinty. A może ja widząc taki wydatek nie wykupiłbym karty? A może na wykupioną kartę fuzji nie posiadałem, tylko ją pożycałem? Podatek taki wywołuje sarkanie niełada i zmusza ludzi do zadłużania się na zapłacenie podatku — lub robienia sprzeciwu, łażenia po kasyno itp. tracenia czasu, rozumie się, daremnego.

Zechce p. Redaktor poruszyć tę sprawę, aby Magistrat niespodzianek podatkowych więcej nie robił, bo i tak doprawdy dosyć mamy wszyscy tych dodatków do podatków i dodatków od podatków, **J. T.**

Plan poglądowy

dla towarzyszy biorących udział w uroczystości przyjęcia Ks. Prymasa Dr. Hlonda w dniu 4 marca 1927 r. na Starym Rynku.

Szpaler tworzą: przy ul. św. Florjana i Bernardyńskiej — towarzystwa żeńskie; ulica Jagiellońska — szkoły; Plac Teatralny i ul. Mostowa — cechy, kolejarze i inne towarzystwa, zrzeszone w Konferencji Prezesów.

Delegacje z chorągwiami wszystkich towarzystw zrzeszonych w Konferencji Prezesów, tworzą szpaler przy ulicy Farnej.

Towarzystwa przysposobienia Wojskowego zajmują miejsce na Starym Rynku, towarzystwa katolickie przy kościele farnym.

Bractwo Strzeleckie występuje jako asysta honorowa ze Starego Rynku do Fary.

Konferencja Prezesów.

Szczegółowy program

Sobota dnia 5 marca.

O godz. 4 popoł. Ingres do Fary. Jego Eminencja ks. Prymas dr. Hlond wyjeżdża z zakładu św. Florjana powozem zaprzężonym w cztery kare konie. Przed i za powozem honorowy pluton 16 puł. ul. Od zakładu św. Florjana pojedzie ulicami: Bernardyńską, Jagiellońską do placu Teatralnego, wreszcie ul. Mostową na Stary Rynek.

Szpaler tworzą, poczynawszy od zakładu św. Florjana towarzystwa kobiece: do nich przyłączają się na ul. Jagiellońskiej dzieci szkół powszechnych, wydziałowych, średnich, handlowych i zawodowych.

Na placu Teatralnym i ul. Mostowej staną szpalerem Powstańcy i Wojacy. Sokoli i inne towarzystwa, zrzeszone w Konferencji Prezesów.

Na Starym Rynku porządek utrzymują Inwalidzi, Powst. i Wojacy oraz Sokoli.

Na ul. Farnej i przy Farze — Katolickie Tow. Robotników Polskich.

W ul. Farnej, poczynawszy od St. Rynku staną delegacje wszystkich towarzystw ze sztandarami.

Po odegraniu hymnu narodowego i oddaniu hołdu Prymasowi Polski ks. dr. Hlondowi przez Prezydenta miasta dr. Śliwińskiego Dostojny Gość udaje się poprzedzany przez delegacje ze sztandarami w honorowej asyście Bractwa Strzeleckiego do Fary.

Przed baldachimem kroczy duchowieństwo. Za baldachimem — władze cywilne i wojskowe.

W kościele Farnym powitanie przez ks. prałata Malczewskiego. Odpowiedź Jego Eminencji.

Godz. 5 popoł. Recepcja władz i duchowieństwa w salce parafjalnej przy Farze.

Godz. 6 popoł. Wyjazd Jego Eminencji do Szkoły Oficerskiej dla podoficerów ul. Gdańskiej. Powitanie J. Em. Prymasa przez władze wojskowe.

Niedziela, dnia 6 marca.

Godz. 10 rano. Uroczyste nabożeństwo w kościele Farnym, celebrowane przez J. Em. ks. Prymasa Hlonda.

Godz. 12 m. 30. Koncert w Teatrze Miejskim, urządzony przez garnizon bydgoski na odnowienie kościoła Bernardyńskiego (garnizonowego).

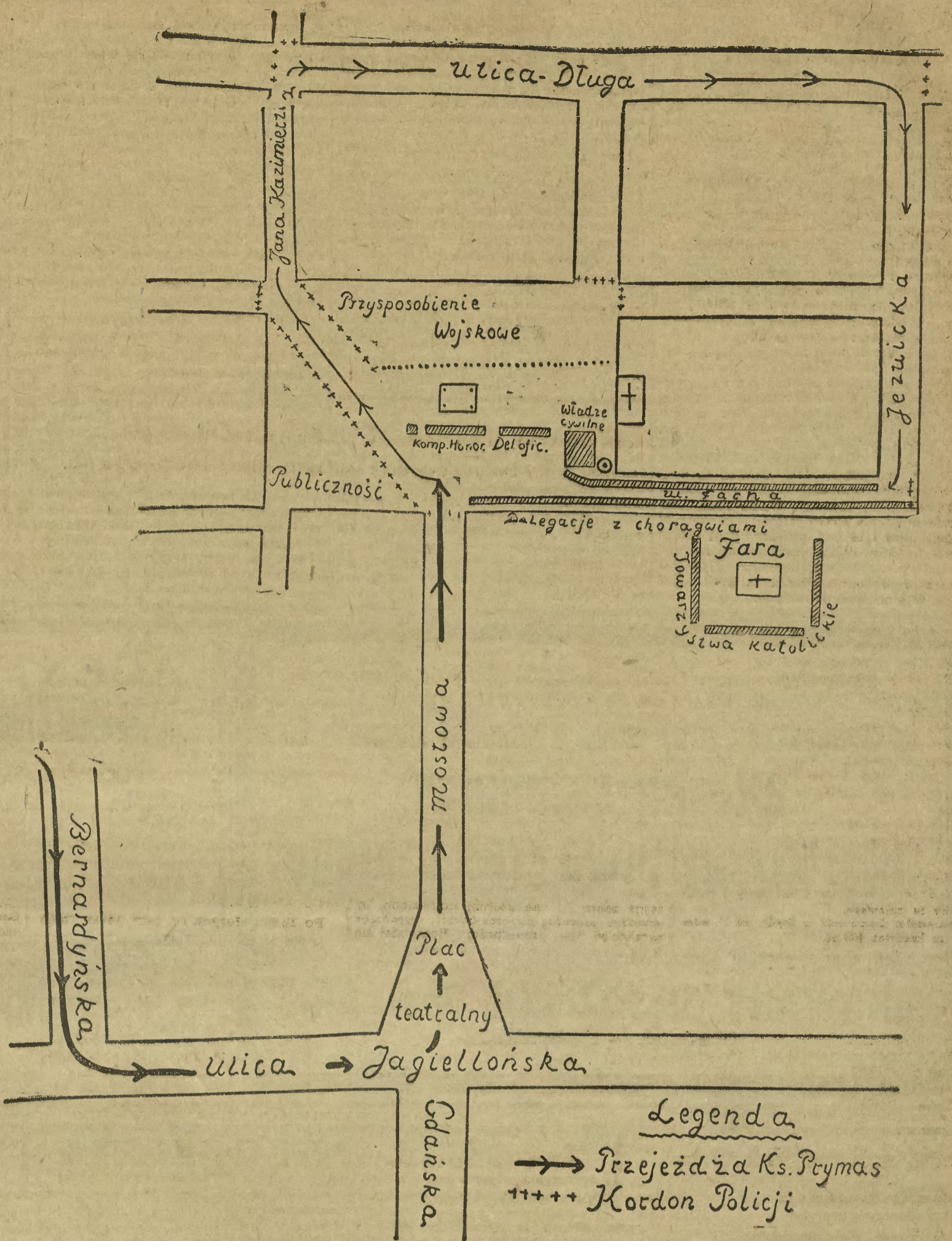
O godz. 3 popoł. zwiedzanie kościoła garnizonowego, Siernieczka, Bielawek Czyżkówka i Domu Kongregacji św. Ducha.

Godz. 6-ta. Uroczyste zebranie Kat. Tow. Robotników Polsk. w Strzelnicy wraz z delegacjami wszystkich towarzystw i związków, zrzeszonych w Konferencji Prezesów — celem oddania hołdu Prymasowi Polski ks. dr. Hlondowi. Wszystkie delegacje stawiają się ze sztandarami.

Poniedziałek, dnia 7 marca.

Godz. 9 rano. Zwiedzanie Szwedero-wa, Szkoły dla niewidomych i schronienia dla niewidomych, kościoła XX. M. Monary, kościoła Serca Jezusowego, kościoła Pojezuickiego oraz kościoła św. Trójcy.

Godz. 12-ta w poł. Wizytacja Seminarium nauczycielskiego.



Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Zebanie Chrz. Zjedn. Zaw. filji transportowców i oddziału kluczników, odbędzie się w niedzielę, dnia 6 bm. w „Ognisku”, ul. Jagiellońska 71, po poł. o godz. 4-ej. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy. O liczny udział członków uprasza Zarząd.

Z Czytelni dla Kobiet. Miesięczne zebranie czytelnicy odbędzie się w piątek, dnia 4 marca br. o godz. 5,30 popoł. w lokalu własnym przy ul. Krasieńskiego 14. Na porządku obrad sprawy bieżące oraz odczyt p. inż. Michałowskiego o Kasprowiczu. Zarząd prosi bardzo wszelkie członkinie, aby przybyły licznie na zebranie.

Klub wioślarski „Gryf” w Bydgoszczy bierze udział w przyjęciu ks. Prymasa dr. Hlonda w dniu 5. bm. Prosimy członków, ażeby stawili się jak najliczniej w dniu powyższym o godz. 3,45 w lokalu p. Cisewskiego. Ubiór galowy.

K. S. „Korona”, W sobotę, dnia 5 bm. o godzinie 7 wiecz. w lokalu p. Mellera, Plac Piastowski, odbędzie się zebranie informacyjne w sprawie niedzielnych zawodów o mistrzostwo m. Bydgoszczy z O. P. „Gwiazda”. Uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Koło Muzyczno-Orkiestralne. Dziś, w piątek o godz. 7, w auli szkoły wydziałowej przy ul. Konarskiego próba.

Tow. Czeladzi bierze udział w przyjęciu ks. Prymasa. Zbiórka w sobotę o godz. 3,30 przed „Ogniskiem” ul. Jagiellońska. Uprasza się Tow. Terminatorów dołączyć się tamże.

Zw. Urzędników kolejowych, zrzeszenie zawodowców, Zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek, 7 bm. o godzinie 18, w lokalu p. Mellera, Plac Piastowski 2. Sprawozdanie delegacji z Warszawy.

Towarzystwo Kupców Detalistów brzozy spożywczej. Z powodu przyjazdu J. E. ks. Prymasa Polski, d-ra Hlonda, Towarzystwo bierze udział z sztandarem w uroczystości. Zbiórka punktualnie o godz. 3,45 u kol. p. Skrabego, Jezuicka 6.

Sokół V Okole-Wileczak wzywa wszystkich druhów w sobotę do udziału w pochodzie w strojach sokolskich. Zbiórka o godz. 3 przy szkole na Wilczaku.

Bieg na 3000 m. odbędzie się w niedzielę, o godz. 9,30 między 4 a 5 służą po stronie Wilczaku. Zbiórka zawodników o godz. 9 w Domu Katolickim (Miedzka 2).

K. S. „Brd”. W sobotę schadzka o 7-ej w lokalu „Złoty Róg”. Przypomina się o zapłaceniu wpisowego na zawody lekkotl., ponieważ jest ostatni dzień. Bibliotekarz urządzuje w czasie schadzki.

Tow. malarzy, lakierników i strycharzy. Zebranie odbędzie się w sobotę, o godz. 7 wiecz. u p. Jaśniewskiej, Poznańska 20.

Tow. uczniów kupieckich. W piątek, dnia 4 bm. odbędzie się plenarne zebranie, w sali Resursy Kupieckiej o godz. 8 wiecz.

Związek kupców podróżujących i agentów handlowych, Bydgoszcz. Zebranie miesięczne w sobotę, 5 marca br. na sali hotelu Lengninga.

Klub Sport „Astorja”. Schadzka dziś, w piątek o 7,30 w kancynie kolejowej, ulica Zygm. Augusta. Komplet I i II drużyny konieczny.

Stow. Naucz. Szkół Wydział. na Pozn. i Pom. Koło Bydgoszcz. Posiedzenie plenarne odbędzie się w środę 9 bm. o godz. 7,15 w szkole wydziałowej męskiej, ul. Konarskiego 7. Porządek obrad jest następujący: 1) referat: „Praktyczne i wychowawcze wartości języka ojczystego w szkole” — p. prof. Góralczyk. 2) Sprawy bieżące. 3) Wolne głosy. — Obecność wszystkich członków bardzo pożądana.

Bacność, Bracia Strzelcy! Bractwo bierze udział w uroczystościach, urządzanych z okazji przyjazdu Jego Em. ks. Prymasa dr. Hlonda do Bydgoszczy. Zbiórka o g. 3,30 punktualnie na Starym Rynku przy baldachimie. Strój: mundur galowy wraz z wszelkimi odznaczeniami, w razie niepogody w płaszczach.

Sokół, Bydgoszcz III. Dziś, w piątek, o godzinie 19,30 zebranie plenarne, w lokalu p. Konieczki, ul. Lenartowicza 3, o godzinie 18, posiedzenie zarządu.

Bank Polski płacił dnia 4. 3. b. r. za:

dolary amerykańskie	8,89	8,90
funtury szterlingów	43,32	
franki szwajcarskie	171,73	
franki francuskie	34,81	
marki niemieckie	211,18	
guldeny gdańskie	172,65	
szylingi austriackie	125,45	
liry włoskie	38,77	

Z wygaśnięciem pryszcycy w tu-tejszym obwodzie miejskim, rozpoczyna się targi na trzode chlewną (świnie i inne zwierzęta racicowe) w przyszłą sobotę, dnia 5 b. m. na targowisku przy Rzeźni Miejskiej.

STAN WODY W WIŚLE
dnia 4 marca rano: Zawichost 3,05, Warszawa 3,64, Płock 2,45, Toruń 1,93, Poznań 1,56, Chełmno 1,20, Grudziądz 1,44, Koroniewo 1,90, Piekło 90, Tczew 68, Einlago 2,10, Schievenhorst 2,36. Woda przybiera.

Co uradzili restauratorzy?

W sali hotelu Lenginga pod przewodnictwem prezesa Kocerki odbyło się miesięczne plenarne zebranie restauratorów. Pan przewodniczący podał zebranym do wiadomości rozporządzenie policyjne co do fabrykacji lodów. Rozporządzenie to zabrania sprzedawania lodów dzieciom niżej lat 14, w obrębach szkół i nakłada poważne kary dla niestosujących się do tegoż rozporządzenia.

Jak dalece sprawami koncesyjnymi zajmują się i inne towarzystwa zawodowe, to dowodem memoriał Tow. Kupców złożony Panu Prezydentowi w czasie Jego wizyty w Poznaniu. W memoriale tym Tow. Kupców przedstawiło zębne skutki odbierania ludziom nieraz zasłużonym koncesji monopolowych, czy to tabacznicy czy też na wyroby alkoholowe. Zdarzyło się nawet już, że dwóch inwalidów zwróciło się do pewnego hurtownika z oświadczeniem, iż starają się o jego koncesję, gdyż takowa ma mu być odebrana. Robią mu oni propozycję, że przyjmą go jako cichego wspólnika, o ile włoży swój kapitał, którego oni nie mają.

Poruszano też bardzo smutną sprawę, że obecnie w szkołach uczą się zabawy taneczne. W Bydgoszczy zabawy były urządzane w Szkole Przemysłowej i w Liceum Handlowem i to pod protektoratem prezydenta Kasprowicza. Uchwalono wnieść memoriał do urzędu szkolnego, by na przyszłość zabroniono urządzania zabaw tanecznych w gmachach szkolnych.

Dłuszą dyskusję wywołała sprawa rewizji aparatów do piwa. Rozchodziło się tu głównie o to, czy należy rewizorowi płacić odpowiednie wynagrodzenie. W sprawie tej zwrócił się już zarząd do Województwa. Padają też ostre słowa krytyki odnośnie książek kontrolnych, które zaprzysiężony rzeczoznawca p. Zawitaj sprzedaje po 6 złotych. Podniesiono też zarzut, że p. Zawitaj jest stronny.

Podawszy do wiadomości, że do dnia 1 kwietnia br. należy składać deklaracje o podatku dochodowym i uchwaleniu, że następne zebranie odbędzie się w lokalu p. Gończa w Rzeźni Miejskiej, prezes p. Kocerkę zamknął posiedzenie.

KRONIKA POLICYJNA.

- Matka, która zadusiła własne dziecko. W charakterze służącej u p. Cz. (Mateki 5) zatrudniona była Walentyna Szalkowska, lat 25. W ostatnich dniach Szalkowska skarżyła się swej chlebodawczyni, że jest chora i nie wie co jej jest. Pani Cz. niedomyślając się niczego wezwała lekarza i na jego polecenie kazała odwieść Szalkowską do leżnicy. Później okazało się, że służąca Szalkowska powiła w mieszkaniu p. Cz. dziecko płci żeńskiej, które udusiła i zawinięte w szmaty schowała na strych. Zwłoki nodowodka normalnie rozwinięte przewieziono do kostnicy przy szosie szubińskiej. Wyrodna matka nad którą czuwa policjant po wyzdrowieniu odstawioną będzie do więzienia.

- Miła znajoma. Stała mieszkanka Włocławka Stanisława Łukasiewicz wracała z Rynarzewa do Bydgoszczy piechotą

w towarzystwie swej znajomej Anny Zielińskiej. Po drodze Łukasiewicz wstąpiła do pewnego domu napić się wody pozostawiając walizkę pod opieką Zielińskiej. Gdy po chwili Łukasiewicz wyszła, nie zastała już walizki, w której znajdowały się rzeczy wartości kilkuset złotych. Wraz z walizką zniknęła i Zielińska, którą obecnie poszukuje policja.

- Policja aresztowała 1 oszusta za zbieranie zamówień na fotografie, których wcale nie dostarczał, 2 włóczęgów, 1 pijaka, 2 złodziei i 2 kobiety za przekroczenie przepisów policyjno-obyczajowych i tajne uprawianie nierządów zarobkowych.

- Kradzież dolarówek. Pani Helena Rosypal (Promenada 11) zgłosiła w policji kradzież 3* dolarówek.

- Falszywe dolary. W Ameryce pojawiły się w obiegu fałszywe 10 dolarowe banknoty, w szczególności banknoty Związkowego Banku Rezerwowego, serja z 1924 roku litera kontrolna F numer przedniej płyty 176, odwrotnej 1096, podpisy Jaks Burke i A. W. Mellon, portret Jaccasa. Są to fałszyfikaty bardzo udanie sporządzone na dwóch kawałkach papieru sklejonych po umieszczeniu wewnątrz włókien jedwabnych. Strona odwrotna jest koloru ludzkiego podobnego do autentycznego banknotu, druga zaś, w kolorze jasno trawiastym. Powyższe podaje się do wiadomości by być ostrożnym przy przyjmowaniu dolarów, gdyż zachodzi możliwość, że większa ilość fałszyfikatów puszczona jest w Polskę.

- Znowu fałszywe 2-złotówki. W ostatnim czasie zauważono znowu w obiegu fałszywe 2-złotowe monety, wykonane z cyny angielskiej z domieszką ołowiu. Falsyfikaty można poznać po dokładnym obejrzeniu, gdyż są niewyraźnie tłoczone litery, cyfry, brzozy i ząbienie jest nierówne. Wszystkich, którzy zauważą fałszyfikaty, uprasza się o zgłaszanie w policji.

- Schwytanie kieszonkowca. Złapany został na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej Józef Głowacki z Falenicy (pod Warszawą) gdy usiłował skraść Józefowi Lachowi z Paterka portfel z kieszeni.

- O podniesienie stanu sanitarnego hoteli. Ministerstwo spraw wewnętrznych ma wydać w najbliższych dniach okólnik, polecający województwom podniesienie stanu sanitarnego hoteli, pensjonatów, oherż i zajazdów.

KALENDARZYK TEATRALNY.

Piątek 4. 3. Tajemnica powodzenia.
Sobota 5. 3. g. 4 p. p. Uciekła mi przepióreczka (ceny najniższe).
Sobota 5. 3. g. 8 w. Mandaryn Wu.
Niedziela 6. 3. g. 12.30 p. Koncert symfoniczny.
Niedziela 6. 3. g. 4 pp. Major ułanów (ceny niższe).

Szanownym naszym Odbiorcom na Pomorzu podajemy do wiadomości, że z dniem 1 marca r. b. otworzyliśmy w Bydgoszczy przy ulicy Zygmunta Augusta 19

własną składnicę naszego zdrowotnego piwa grodziskiego

Zamówienia kierowane dotychczas wprost do Browarów w Grodzisku, prosimy przekazywać odtąd do Składnicy w Bydgoszczy celem dostawy piwa samochodem.

BROWARY GRODZISKIE Tow. Akc.
Grodzisk — Poznańskie. 4824

AGENTURA „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO“ Kociniewski Chełmno, Kiosk

Przyjmowanie zamówień na Dziennik Bydgoski, luźna sprzedaż gazet codziennie popoł. o godz. 4-tej najnowsze Dzienniki. (1963)

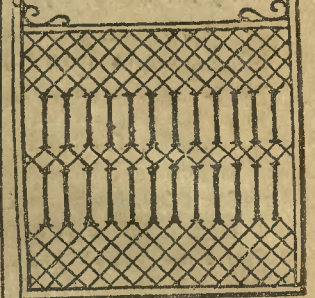
Na sprzedaż

1 szafa do lodu
1 biały wózek dziecięcy.
1 eleganckie szory dogkartowe zmienne z homątem i popiersnikiem. Do obejrzenia w firmie (4654)
F. Wedtke T. z o. p.
Gdańska 131-32, tel. 16.

Czytajcie Dziennik Bydg

REKLAMA W „DZIENNIKU BYDGOSKIM“ ODNOŚI NAJLEPSZY SKUTEK

Fr. Huth i Syn Chełmno I.



poleca kompl. ogrodzenia parków, cmentarzy, wsi itd., pieczeni do ogrodzeń w każdym wykonaniu, ochraniacze do drzew i wszelkie wyroby druciane. (3917)

Napisowy wiersz tusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo - i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm. o 100% drożej

Dla poszukujących posady 20% zniżki - Drobneg ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

POLECENIA

la olej rzepakowy, kaszę jęczmienną poleca M. Mnichowski, Mogilno, Olejarnia i Wytwórnia kaszy. (4824)

MEBLE! Jadalnie, sypialnie, pokoje meble i różne meble w wielkim wyborze, od najwykwintniejszych do pojedynczych Ceny i warunki najkorzystniejsze Dobrzyński, Długa 4. (4806)

Biegła krawcowa poleca się zaraz do szycia u siebie i u klientów po niższych cenach. Giesse, Gdańska 13, II p. lewo. (F-2361)

SPRZEDAŻE

Kilka wii z ogrodami, przy wpłacie 12-30 tys. zł na sprzedaż. Blizsze wiad. Grundtke, Bydgoszcz, Śniadeckich nr. 33. (F-2360)

Dom z 2 interesami przy kupnie skład 15 pokoi z kuchnią wolną z towarem cena 25 000 zł. Oprócz tego wielki wybór domów i majątków ziemskich na sprzedaż na korzystnych warunkach. Matek Bydgoszcz, Dworkowa 2, Tel. 699. 4835

Dom z kolonjalką i restauracją, domy od 4-60 000 zł. na sprzedaż. Klaihor, Dolina 17. (4899)

Zamienie mój dom w Bydgoszczy, wartości ca. 10 tys. zł, na inny z dobrze prosperującym interesem; dopłace 10 tys. zł. Oferty pod „T. T.“ do Dzien. Bydg. (4803)

Maszyna dziurkarka do bielizny (Singer) w bardzo dobrym stanie, korzystnie na sprzedaż. Chudziński i Maciejewski, Bydgoszcz. (4847)

Sypialka z pokojem, lub osobno tania na sprzedaż. Adres Sowińskiego 2, part. lewo. 4827

Pianino czarne z pancerną płytą sprzeda. Tucholke, Wzgórze Dąbrowskiego nr. 3. (4812)

Rower nowy tania na sprzedaż. Nakielska 119. (4726)

Uprząż chomała wyjazdowa ozdobna na parę koni, pols/orbi pojedynka na sprzedaż ul. Nad Portem 1, od ogrodu. 4832

Wóz na resorach. koń-kuc, szory sprzedam. Ks. Sokrupki 13. 4808

Najlepsza okazja

zakupu używanych lecz dobrze utrzymanych mebli. Sypialki 350 zł., jadalni 625 zł., mieszkie pokoje 475 zł., bufety, klubowy garnitur salonowy czarny, dywan, lustra, zegar stojący, biurka, maszyna do szycia, trzy częściowe szafy do rzeczy, szafa do rzeczy 52 zł., szafonierka 35 zł., stoły 14-21 zł., krzesła 4-8 zł., kuchnie 65-110 zł., łóżka 23 zł., materace skrzyniowe 15 zł., kanapy 42-95 zł., leżanki 45 zł., umywalki, nocne stoliki, stoliki ozdobne, pierzyny 38 zł. na sprzedaż. Okole, Jasną 9, tylny dom ptr. lewo, siedem minut od dworca kolej. (4814)

KUPNA

Przybyłem z Kanady i poszukuję kupna majątku lub dzierżawy młyna ewtl. innego dobrego przedsiębiorstwa przemysłowego. Zgłosz. z podaniem ceny pod „Kanada“, do Dz. Bydg. (4834)

Poszukuję kupna domów i dzierżawy mieszkań. Klaihor, Dolina 17. (4809)

Młynek do palenia kawy dobry może być używany kupię Zgłosz pod „Młynec“ do Dzien. Bydg. (4811)

POSADY WOLNE

Wojazera młodszego na miasto i prowincję przyjmie Hurt. Kol Zgłosz. pod „W. O.“ do Dzien. Bydg. (4807)

Agenci na Bydgoszcz i okolice poszukiwani. Zgłoszenia pod „Energet“ do filji Dzien. Bydgoskiego Dworkowa 2. F-2349

Potrzebny młynarz samotny, mający pojęcie o motorze i umiejący wykonać drobniejsze reperacje w młynie. M. Mnichowski, Mogilno, Olejarnia i Wytwórnia kaszy. (4845)

Służąca umiejąca dobrze gotować, z dobrimi świadectwami, do prac domowych, od 15. III. potrzebna. Zgl. w niedzielę od 1-3 popołudniu, Plac Piastowski nr. 6a, parter, (F-2367)

Fryzjerka natychmiast potrzebna. Plac Kościeleckich nr. 20. 4809

Poważna instytucja bankowa w Bydgoszczy przyjmie natychmiast 2 elewów. Wymagane wykształcenie 6 klas szkoły średniej lub ukończoną szkołę wydziałową. Zgl. z odpisami świadectw do Dz. Bydg. pod „Elew 4845“.

Aptekarska siłę pomocniczą, biegłą w taksowaniu recept, dobrze poleconą, przyjmie zaraz Apteka pod Lwem, Bydgoszcz-Okole. Prosimy o podanie wymaganej pensji (4810)

Ekspedjentki do filji rzeźniczej za kaucją poszukujące. Zgl. pod „Samodzielną 11“ do Dz. Bydg. (4813)

Dziewczyna do Inowrocławia do wszystkiego bez gotowania potrzebna dla bezdzietnego państwa oraz dziewczę inteligentne do trojga dzieci w Bydgoszczy. Zgłoszenia w nie ziele 6 bm. pomiędzy 1-3 w biurze młyna Okole Młyńska 3. F-2343

Młodego zdolnego urzędnika do działu rachunkowego z dobrimi referencjami, zaangażuje poważne przedsiębiorstwo Zgl. do Dz. Bydg. pod „K. M. 4“ (4829)

Kilka szwaczek i noczenie w własnym maszynami mogą się natychmiast zgłosić. Nowy Rynek 10, parter lewo. (4802)

POSADY POSZUKUJĄ

Syn uczciwych rodziców pragnie wynieść się z gastronomii. Zgl. Perlik, Łokietka 24. (4804)

Kasjer-książkowy żonaty w średnim wieku z długoletnią praktyką, obeznany gruntownie z książkowością kasowo-gospodarczą, Kasą Chorych i socyetywem, pos adający chlubne świadectwa i rekomendacje skromnych wymagań, poszukuje odpowiedniej posady od 1 kwietnia 1927 r. Ewit może objąć posadę jako samotny Łask. zgłosz. do Dz. Bydg pod „J. J. 19“ 4789

Ekspedjentki do filji rzeźniczej za kaucją poszukujące. Zgl. pod „Samodzielną 11“ do Dz. Bydg. (4813)

Dziewczyna do Inowrocławia do wszystkiego bez gotowania potrzebna dla bezdzietnego państwa oraz dziewczę inteligentne do trojga dzieci w Bydgoszczy. Zgłoszenia w nie ziele 6 bm. pomiędzy 1-3 w biurze młyna Okole Młyńska 3. F-2343

Młodego zdolnego urzędnika do działu rachunkowego z dobrimi referencjami, zaangażuje poważne przedsiębiorstwo Zgl. do Dz. Bydg. pod „K. M. 4“ (4829)

Kilka szwaczek i noczenie w własnym maszynami mogą się natychmiast zgłosić. Nowy Rynek 10, parter lewo. (4802)

POKOJE

Pokój umeblowany dla 2 panów, bez pościeli, do wynajęcia. Zgłosz. Fr. Sikorski, Dąbrowskiego 11. (4815)

1-2 pokoje umeblowane, słoneczne dla panów lub pań do wynajęcia. Muszyński, Św. Trójcy 32, parter. (4540)

ROZMAITE

Rodzicom Panom, Paniom poleca się do koarzenia małżeństw. 16-letnia praktyka. Józefa Kłopotka Bydgoszcz. Gdańska 41, f. l. Katowice. 4805

Blondyn lat 25, idealny, posiada własny interes, szuka żony uczciwego, szlachetnego usposobienia. Oferty wraz z fotografią do Dzien. Bydg. pod „1217.“ (4838)

Sympatyczna ciemnoni blondyna, sierota, lat 27, z dobrej rodziny, biegła i pewna w liczeniu, rzetelna, nadająca się do każdego interesu. Zna dobrze szycie i dokładnie język polski i niemiecki. poszukuje zaraz posady za małym wynagrodzeniem. Oferty do Dzien. Bydg. pod „T. B. 2.“ (4787)

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, administracyjne, podatkowe, ściąganie należności itd.

St. Banaszak,

ul. Cieszkowskiego 2. Tel. 1304
Długoletnia praktyka.
27310

POLECENIA

Ubranka

do Komunii św., spodnie do pracy sprzedaje tania Jan Wilczewski. Bydgoszcz, Św. Trójcy 22a. (1591)

Obuwie i ki.

roboty 15, boks 16, laki 23 zł, poleca pracownia. Około, Chelmińska nr. 1. (4791)

Miód pszczoły

świeży, prawdziwy pasiekowy, w blaszankach opl., brutto 5 kg 15 zł, 10 kg. 28 zł wysła, udziela informacji i rabatu: Jan-czyński, Horodyszcz, poczta Kozłów, Tarnopol-skie. (4188)

Fotografie

do legitymacji 1,50 zł poleca „Wiol”, Sienkie-wicza 44. F-2156

SPRZEDAŻE

395 morg

pszennej ziemi folwarczek, w tem 70 łaki, dom 6 pok. ogród, budynki 1 klasy miasto i koleją w miejscu z inwentarzem żywym i martwym. 70.000 zł, wpłaty 40.000. Otóż panowie, którzy mają gotówkę, proszę natychmiast się zgłosić do b. ura „Pogoń”, Dworcowa nr. 80. Tel. 18-15.

Moja posiadłość

przy rynku, handel towarów kolonialnych, restauracja, sala do zabaw i posiadzeń, wielkie spiżnice nadające się do handlu zbożem, którego obecnie na miejscu niema, oraz 50 morg ziemi zaraz na sprzedaż. K. Kryger, For-don. F-2835

Posiadłość

19 morg dobrej ziemi, wraz z zabudowaniem, żywym i martwym inwentarzem, wydzierżawie lub sprzedam. Bydgoszcz, ul. Brzozowa 12. (4672)

50 morg

dobrej ziemi 7.500 zł. śpiesznie na sprzedaż. „Renoma”, Pomorska 1. (F-2355)

Z powodu

innego przedsiębiorstwa jest natychmiast na sprzedaż dom mieszkalny z budynkami gospodarczymi, dobrymi, po części nowymi, 4 morgi roli, żywy i martwy inwentarz. Bydnek masywny, 12 metrów wysoki, z 2 ptr. nadający się na spiżnicę lub fabrykę, za przystępną cenę sprzedam Rudolf Lindenberga, młynarz, Wąwelno, pow. Wyrzyski. (4744)

400 morg

pszennej ziemi, budynki murowane, inwentarz kompletny, przy mieście za 65 tys. zł. wpłaty 40 tys. zł. Zgłoszenia biuro Centralne, ulica Dworcowa 69, Nowakowski. (4778)

85 morg

pszennej ziemi 30.000 zł, wpłaty 20.000 zł, 54 morg buraczonej ziemi 17.000 zł. Zgłosz. biuro Centralne Dworcowa 69 Nowakowski 4783

Elegancko

urządzona Wytwórnica Cukrów, w pełnym biegu z powodu zmiany stosunków rodzinnych, natychmiast bardzo korzystnie do nabycia. Reflektanci złożą oferty do filii Dz. Bydg. pod „Okazja” F-2359

Dom
z ogrodem, warsztatem blacharskim i sklepem naczyń kuchennych na sprzedaż. Przy sprzedaży cały dom wolny. Nakielska 126. (4771)

Dom
z składem kolonialnym, ogrodem około 2 morgi za 800 zł sprzeda Nowakowski, Dworcowa nr. 69. F-2329

Kamienica
II-piętrowa korzystnie na sprzedaż. Gdzie? wskazuje Dz. Bydg. (4675)

Skład
kolonialny i delikatesów z towarami i 3-pokojowym mieszkaniem, nadający się na każdą branżę sprzedam. Gdzie wskazuje Dz. Bydgoski. (4679)

Gościniec
na Kujawach z pierwszorzędnymi ubikacjami i 30 morgów dobrej ziemi, żywym i martwym inwentarzem zaraz na sprzedaż. Zgl. do filii Dz. Bydg. ul. Dworcowa nr. 2, pod „G. 2267”. (F-2267)

Dom
z dochodem rocznym przeszło 11.000 zł., z 3 wielkimi mieszkaniami, z trzema wielkimi sklepami z koncesją wódeczną, z przyległym spiżniczem, nadające się do każdego interesu jak też bławatów, w bardzo ożywionym mieście powiatowym na Pomorzu, z powodu innego przedsiębiorstwa, mam zaraz korzystnie na sprzedaż. Zgl. upr. do Dz. Bydg. pod „B. G.” (4433)

Dom
z piekarnią, piec patentowy, duży ogród, położenie dobre za 16 tys. zł. sprzeda biuro Centralne Dworcowa 69 Nowakowski 4780

Dom
II-piętrowy, w centrum, cena 25.000 zł., dochód 500 zł., „Renoma”, Pomorska 1. (F-355)

Bacność!
Młyn parowy w mieście. 2-piętrowy, masywny, 2 pary walcy, 2 pary kamieni komple. oczyszczenie, urządzenie nowe, przemiał na dobie około 100 ctr. ogród, do 8 pokoi., cena 40 tys. wpłaty 15 tys., reszta na 6 lat, 8 proc. — śpiesznie na sprzedaż. Oprócz tego mam 3 wodne młyny od 80—100 tys. gościniec, skład kolonialny, piekarnie oraz każdego rodzaju mąki ziemskie. Zgłoszenia przyjmuje Piotr Baranowski Warlubie, powiat Świecie (Pomorze). Stacja kolejowa w miejscu. Na odpowiedź 50 gr. w znaczkach poczt. (4764)

Młyn parowy
7 par walcy, z najnowszym urządzeniem, przytem tartak, śpiehlerz, willa o 12 pokoi., chlewy, stajnie, 10 morg ziemi, ogród owocowy, koleją w miejscu. 130.000 wpłaty 40.000 i duży wodnych młynów posiada biuro „Pogoń”, Dworcowa nr. 80 Tel. 18-15.

Kolonjalke
z mieszkaniem i towarami przy ul. Gdańskiej, zaraz sprzedam. Gdzie? wskazuje filia Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. (4828)

Skład
w centrum za 500 zł. sprzeda „Renoma”, Pomorska 1. (F-2357)

Piekarnia
w pełnym biegu, dom, urządzenie, maszyny do ciasta, zapęd elektryczny, w większym mieście powiatowym (Poznańskie) gdzie się znajduje garnizon, wyższe szkoły, natychmiast sprzedam lub wydzierżawie. Śpieszne zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „L. M. 6”. (4743)

Dom
w Bydgoszczy z wolnym mieszkaniem, składem kolonialnym, towarami, meblami, duży ogród, bez żadnych długów, za 12.000 zł. tanio na sprzedaż. A. Szulczyński, Ks. Skorupki nr. 99. (4584)

Wózek
sportowy tanio na sprzedaż. Gdzie, wskazuje filia Dz. Bydg. (F-2336)

Maszyna
do prania, mało używana, na sprzedaż. Gdzie, wskazuje filia Dz. Bydg., Dworcowa 2. F-2341

Stół
rozciągany, dębowo forntanio na sprzedaż. Pomorska 42, stolarnia. (F-2351)

Paściel
na sprzedaż. Gdańska 91, parter. (4776)

Pianino
czarne, krzyżowe, tanio na sprzedaż. Koerdł, ul. Król. Jadwigi 4b, parter. (F-2345)

Maszyna
do pisania, w dobrym stanie, tanio na sprzedaż. Cieszkowskiego 15, I p. prawo. (F-2342)

Fortepjan
koncertowy, krzyżowy, krótki, „Prima” na sprzedaż. Kościuszki 50, I p. prawo. (F-2338)

Tombank
(stół) z nową marmurową płytą, tanio na sprzedaż. Kordeckiego 32, I p. lewo. (4793)

Pianino
krzyżowe tanio do nabycia. Centrala Pianin, Pomorska nr. 10. (vis-a-vis Straży Pożarnej). (F-2300)

Koncertowe pianino
marki Ibach jak nowe z powodu wyprowadzki na sprzedaż. Zgl. pod „Ibach” do Dz. Bydg. (4779)

Maszyna
Singera dobrze utrzymana tanio na sprzedaż, ul. Jagiellońska 35, I ptr. lewo. (4797)

Jadalka
dębowa za 900 zł. na sprzedaż. Wodtke, Gdańska 131. (F-2347)

Sprzedam
bardzo tania psa 2-letniego „Dobermana”. Plac Piastowski 1, I p. lewo. (4770)

Gołabki
rasowe na sprzedaż, ul. Gdańska 91. (4777)

Sprzedam
5 gęsi i 30 kur. Czyżkówko, Chojnicka nr. 8. (4757)

KUPNA

Kupię
basen do nafty objętości 200—300 litrów. Grzybowski, Bocianowo 1. (F-2306)

Pianino
w dobrym stanie kupię za gotówkę. Proszę o podanie warunków. Of. do Dz. Bydg. pod „K. O. 101”. (4747)

Miaka
dobrego każdą ilość na stałą dostawę poszukuję Plac z góry. Bydgoszcz-20 Stycznia 27. Ginter. (F-2227)

Bacność!
Kupię młyn wodny, najchętniej od właściciela. Adres: Fr. Wygralak, Pruszcz, powiat Świecie. (F-2239)

Kupię
akcyje Banku Polskiego. Oferty z podaniem ceny uprasza: Sonet, Bydgoszcz, ul. Wesoła nr. 13. (4792)

LEKcje

Angielka
udziela lekcji: konwersacja, gramatyka, tomaczenia. Chrobrego 18, I p. lewo. Zgłaszać się od 12—2 i 6—8. (F-2337)

Lekcji
muzyki, na fortepianie udzielam po cenach przystępnych. Fortepjan do dwóch wolny. Zgłoszenia Nakielska 19 II. prawo. Przystanek tramwajowy. (F-2391)

Księgowość
handlowej i rolniczej wyucza tanio. Po ukończeniu posada i świadectwo. Bydgoszcz-Okole, Grunwaldzka 8, III piętro. (4772)

POSADY WOLNE

Stenografji
wycza darmo, listownie Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Szczygła 12. (3116)

Majstra
ceglarskiego potrzebuje do kierownictwa cegielni, 2 prasy, piec hofmanowski w majątku, na warunkach akordu Niezbodny kapitał dla rozpoczęcia biegu obowiązuje młec kierownik. Oferty do Dz. Bydg. pod „M. C 9.” (F-2074)

Pomocnika
fryzjerskiego poszukuje Zakład fryzjerski, Gdańska ur. 31-32. (4512)

Fryzjera
damsko-męskiego poszukuje lecz tylko siłę pierwszorzędą. Of. do Dz. Bydg. pod „Sila”. (4798)

2 dzielnych
fryzjerów poszukuje zaraz. Salon de Coiffure, Ignacy Budziński, Bydgoszcz, Plac Teatralny 3. Tel. 902. (4795)

Marszantka
samodzielną na prowadzenie zaraz potrzebna. Podania z świadectwami i pensją przy wolnym utrzymaniu składać do filii Dz. Bydg. ul. Dworcowa nr. 2, pod „M. 2350” (F-2350)

Krawcowe
na płaszcze damskie i kostjony potrzebne. Bazar Polski, Długa 59. (4712)

Kucharz
wzgl. kucharka starsza, uczciwa osoba, z bardzo dobrimi kwalifikacjami fachowymi, znająca kuchnię warszawską, potrzebna od 1 kwietnia. Zgl. natychmiast ze świadectwami do Kasya Oficerskiego, Gdańska 89. (4734)

Prasowaczki
wykwalifikowane potrzebne. Warunki dobre. Of. pod „Prasowaczka” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-2334)

Służąca
jako przychodnia, znająca dobrze gotowanie, potrzebna zaraz. Adres wskazuje filia Dz. Bydg., ul. Dworcowa 2. (F-2352)

Pokojoiva
do Hotelu Warszawskiego potrzebna. (F-2365)

Pomocnika
fryzjerskiego poszukuje zaraz. Dutkiewicz, Wzgórze Dąbrowskiego nr. 1. 4800

Służąca
która zna również dobrą kuchnię, tylko z dobrimi świadectwami, może się zgłosić. Gdańska 2, I p. lewo. Zgłoszenia tylko od 9—2. (F-2366)

POSADY POSZUKUJA

Bacność!
Niniejszym zawiadamiam Sz. PP. Kupców, iż zaofiaruję na sezon letni swe usługi jako **podrózujący dekorator** i to na powiaty miasta Pomorza. Wykonuję wszelkie prace w zakresie dekoratorstwa branży bławatów i obuwia. Proszę Szan. PP. Kupców o łaskawe poparcie mego przedsięwzięcia. Łaskawe oferty proszę nadesłać do Dziennika Bydgoski pod „Dekorator”. (4/60)

Panienska
umiejscą szyc, nie cofająca się przed żadną pracą, poszukuje posady do dziecka od 15. III 27. Of. pod „M. Z. 1388” do filii Dz. Bydg., Dworcowa nr. 2. (F-2339)

Kupiec
w wszystkich działach kucnictwa obeznany poszukuje stanowiska lub podobnej posady. Kaucja do 2.000 zł. do dyspozycji Of. do Dzienn. Bydg. pod „Kupiec”. (4796)

Panna
w średnim wieku poszukuje posady jako gospodyni. Zna dobrze gotowanie, szyję i prasowanie ewentl. do samotnego panna, lub do dzieci od 15. lub 30. III. br. Miejsceoweść obojętne. Łaskawe zgłoszenia do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Gospodyni” (F-2346)

Osoba
35 lat, umiejąca gotować samodzielnie, prać i dobrze szyć, poszukuje miejsca służącej z własną porządkową lub jako przychodnią. Łask. zgł. do Dzienn. Bydg. pod „R. 200”. (F-2353)

Dzierżawy
pod Blankami nr. 12 jest do wydzierżawienia stajnia dla jednego konia. (4781)

Szukam
dzierżawy domu piętrowego z 2—3 morgami ziemi. Zgłosz. pod „A. G. 5” do Dzienn. Bydgoskiego (4742)

Mniejszej
ubikacji na warsztat z oświetleniem poszukuję. Of. pod „Warsztat” do filii Dz. Bydg., Dworcowa 2. F-2228

Dzierżawy
ogrodu lub dobrej ziemi z pomieszkaniem poszukuje. Fr. Gorzelanek, ogrodnik, Dzielchowa p. Gniezno. (4755)

Wydzierżawienie roli
w niedzielę, 6 marca o 8-mej rano na Około, o 9-mej rano na Czyżkówku. Peterson, Okole. (4788)

Skład cukierków
z dwoma oknami wystawowymi, połączony z fabryką do wydzierżawienia, obrót składu miesięcznie 40.000 zł. Mieszkanie również zapewnione, do objęcia potrzeba 20.000 zł. Of. pod „Skład cukierków” do Dz. Bydg. (4767)

3 morgi
ziemi wydzierżawie. Cholaniewskiego 9, dawniej Podgórze. (4649)

Do wydzierżawienia
od właściciela skład z mieszkaniem 1 pokój i kuchnią, ewentl. skład lub mieszkanie osobno nadające się dla stolarni, krawca lub szewca. Adres wskazuje filia Dz. Bydg., Dworcowa nr. 2. (F-2340)

Mieszkanie
komfortowe 4 pokojowe z meblami oddam. Zgłosz. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Wygodne”. (F-2298)

Mieszkanie
7-pokojowe, komfortowe, ładnie umeblowane, przy Gdańskiej, odstąpię za 6.000 zł. — Splata: 3000 zaraz, resztę ratami. Of. pod „Komfort” do filii Dz. Bydg., Dworcowa nr. 2. (F-2344)

Odstąpię
mieszkanie 4 pok., kuchnia, łazienka, balkon, telefon. Odrestaurowane, przy nabyciu ewent. części mebli. Oferty do filii Dzienn. Bydg., Dworcowa 2, p. „Słoneczne” (4775)

2 pokoje
z kuchnią i przedpokojem wraz z meblami, na Około, wprost od gospodarza do wynajęcia. Wiadomość Brzozowa 12. (4674)

Starsze małżeństwo
poszukuje 1—3 pokojowe mieszkanie w lepszym domu, ewtl. z meblami. Of. do Dzienn. Bydg. pod „A. Z.” (4756)

Poszukuje
mieszkania 2—3 pokoi. z kuchnią. Plac czynsz za rok z góry. Of. do Dzienn. Bydg. pod „S. L.” (4774)

Mieszkanie
3-pokojowe, wskaże „Renoma”, Pomorska nr. 1. (F-2358)

1—2 pokoje
mieszkalne lub przedsiębiorstwo natychmiast do objęcia. Adres: Sowińskiego nr. 2, part. lewo. F-2322

POKOJE

Hotel Rios
Bydgoszcz ul. Długa 53, pokoje czysto utrzymane od 3 zł. za dobę. (4758)

Dla przyjezdnych
pokoje umeblowane do wynajęcia. Cieszkowskiego 19, II ptr. (F-2354)

Starszy uczeń
poszukuje pokoju w zamian za lekcje. Zgłoszenia do filii Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2 pod „Uczeń”. F-2333

Pokoje
duże z utrzymaniem lub bez zaraz do wynajęcia. Plac Poznański 12, II ptr. prawo. (4773)

Pokój
umebl. frontowy do wynajęcia. Kościuszki 2, ptr. prawo. (4782)

Pokój
ładnie umebl. do wynajęcia. Długosza 6, II ptr. lewo. (4685)

Poszukuje
zaraz w dobrej rodzinie pokoju z pełnym utrzymaniem i wszelkimi wygodami, najchętniej w centrum miasta, dla młodego pana z poważnej ziemianskiej rodziny. Oferty upr. T. Szule, Św. Jęńska nr. 11. (4700)

2 pokoje
słoneczne, ładnie umebl. z osobnym wejściem do wynajęcia. Dworcowa 21, II ptr. (F-2364)

2 pokoje
do wynajęcia. Mickiewicza nr. 1, II ptr. prawo. (F-2362)

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Dolina 24, II ptr. (4796)

Starsze
małżeństwo poszukuje zaraz pokoju umebl. bez posługi i bielizny, z używaniem kuchni albo miejsce dla pieca gazowego. Oferty do Dz. Bydg. pod „K. J. 5”. (4749)

ROZMAITE

Bar Angielski

ul. Gdańska (obok kina Krystal) świeże zdrowe obiady z 3 dań 1,00 zł. Codziennie wieczorem powiększona pierwszorzędna orkiestra salonowa i jazz-band do rana. (4403)

Obiady
po 1,10 z piwem lub herbatą, kolacje od 80 gr. poleca Hotel Rios, Długa nr. 53. (4698)

Ziemianin
kawaler lat 30, przystojny. (b. wyższy funkcjonariusz Pol. Państw.), właśc. Ekonomji na Pomorzu, ożeni się z panną inteligentną, gospodarną, najchętniej ziemianką, Panie, którym zależy na miłym współżyciu małżeńskim, zechcą z całym zaufaniem (ręczą traktując się bardzo poważnie) złożyć oferty wraz z fotografią i podaniem stosunków rodzinnych pod „Ekonomja” do Dzienn. Bydg. (4759)

Szatyn
lat 26 z zawodu cukiernik, szuka znajomości pani miłego usposobienia i dobrego charakteru, celem ożenku. Łaskawe oferty najchętniej z fotografią proszę skierować do Dz. Bydg. pod „Rzecz honorowa” (4746)

Panna
lat 30, przystojna, w stałej pasadzie, posiadająca wyprawę, cośkolwiek urządzić mieszkanie, dla braku znajomości, poszukuje na tej drodze męża. Panowie (urzędnicy) na stałym stanowisku (wdowcy z jednym lub dwójm dzieci nie wykluczeni) zechcą złożyć oferty wraz z fotografią. „Przyszłość” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (Pośród krewnych mile widziane). (F-2348)

Kawaler
przystojny, nie pierwszej młodości, ponieważ bałe nie przyniosły rezultatu matrymonialnego, poszukuje i ładnej towarzyski życia. Mazur, Grodzka 8. (F-2233)

Poszukuje
pożyczki 1500 zł. za dobrym procentem. Łaskawe zgł. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Pewny”. (F-2299)

10.000 zł.
na pierwszą hipotekę na pierwszorzędą kamienicę handlową, poszukuje zaraz. Of. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „1877”. (4585)

1000—1500 zł.
wypożyczyć na dogólnych warunkach lub złożyć kaucję gdzie uzyskam posadę biuro, kierowniczą lub magazyniera w większym przedsięb. Pierwszorzędne świadectwa poważnych pracodawców. Zgłosz. do admin. Dziennika Bydgoski. pod „J. M. 3”. (4766)

Niniejszem
świadczam, iż z właśc. domu p. Goralska, Szpitalna 8, niemam nic wspólnego, ponieważ mój interes znajduje się przy ul. Szpitalnej nr. 5. Stanisław Fudzinski, skład obuwia. (4823)

Wspólnik
lub udziałowiec z kapitałem 10.000 zł. poszukujący do wyrobionego interesu handlowego w Bydgoszczy, celem powiększenia działalności takowej. Stała pensja zł. 300 miesięcznie i procent od obrotu. Zgłosz. do filii Dz. Bydg., Dworcowa 2, pod „Praca 100”. (F-2268)

Patrzebny
współpracownik do poważnego przedsiębiorstwa handlowego z kapitałem 4.000 zł na pensję i prowizję. Oferty szczegółowe pod „Gwarancją” do Dziennika Bydgoskiego

Odpowiedź
na ostrzeżenie z nr. 49 Dziennika Bydgoskiego. PP. Maselkowski i Perlik uregulowali lepiej swoje długi a nie obawiali się o długi Jaruzela. Pan Maselkowski nieruchomości przy 5-tej służcie sprzedał, gotówkę otrzymał i nadal się czyny właścicielem? Co do placów tenisowych nadmieniam, że bez mojego zezwolenia nie pozwalam nikomu ich używać, jak również ostrzegam przed kupnem nieruchomości lub jakichkolwiek rzeczy, aż do rozrzygnięcia procesu sądowego. Stanisław Jaruzel, właściciel restauracji 5-tej służcie. (4728)

Ostrzeżenie!
Przed kupnem hipoteki reszty ceny kupna w wysokości 5500 zł. Józefa Landowskiego, Bydgoszcz ostrzegam się, ponieważ zostało pomiędzy nami porozumienie. Jan Kah-lau, Solec Kujawski. (F-2278)

Książeczka
włoską na nazwisko Stanisław Malinowski unieważniam. (F-2313)

Wykaz
osobisty na nazwisko Juliany Mees ur. z Golew zgoniony do oddania. Nakielska 126. (4769)

Zgubione
dokumenty wojskowe na nazwisko Konrad Krause ur. 26. 11. 1867 niniejszym unieważniam. F-2257

Dnia 2 marca o godzinie 7-mej wiecz. zasnął w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, s. p.

Stanisław Pogodziński

przeżywszy lat 65, o czem donosi w ciężkim smutku
4837 **Zona z dziećmi i wnukami.**

Damaślawek, dnia 2. III. 1927.

Ekspozycja zwłok odbędzie się w sobotę, 5 marca o g. 10 przed poł. do kościoła paraf. następnie pogrzeb.

Obwieszczenie.

W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy „Bydgoska Palarnia Kawy“ właśc. Jan Orliński w Bydgoszczy, wyznaczono termin do badań a dodatkowo zgłoszonych pretensji na dzień **29 marca br. o godz. 11-tej przed poł.** w Sądzie Powiatowym w Bydgoszczy pokój 12.

Bydgoszcz, dnia 14 lutego 1927 r.

Sąd Powiatowy. (4818)

Sprzedaż przymusowa.

W poniedziałek, dnia 7 marca o godzinie 11-tej przed południem, przy ulicy Gdąńskiej 36, sprzedawać będą najwięcej dającym i za gotówkę:

1 bufet dębowy

(4848) Siusarek, kom. sądowy z pol. w Bydgoszczy.

Przetarg ofertowy.

Magistrat miasta Bydgoszczy zamierza wydać w drodze publicznego przetargu

- 1) prace kanalizacyjne i wodociągowe
- 2) prace zdrużskie
- 3) prace szklarskie

przy II. bloku budujących się domów małomieszkaniowych przy ul. Babia Wieś.

Ściepę kosztorysów otrzymać można w Urzędzie Budownictwa Należemnego przy ul. Jana Kazimierza 3, I. piętro, każdy za opłatą 1,- zł w godzinach urzędowych od 8-3.

Tamże udzielać się będzie potrzebnych wyjaśnień oraz włożyć się rysunki do wglądu.

Oferty należy złożyć w zamkniętych kopertach i zaopatrzyć w odpowiedni napis do wtorku, dnia 9. III. 27 r. godz. 10 przed południem, w wyżej podanym Urzędzie.

O tej samej godzinie nastąpi otwarcie ofert. Magistrat zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru pomiędzy oferentami.

Bydgoszcz, dnia 3 marca 1927 r.

Magistrat — Urząd Budownictwa Należemnego

(—) Inż. arch. Raczkowski
Miejski radca budowlany. (4821)

Państwowe Nadleśnictwo Bydgoszcz

spreda w dniu 10 marca 1927 r. o godz. 9.30 przed południem w lokalu Rezerwy Kupieckiej w Bydgoszczy. ul. Jagiellońska 25 przez licytację

około 300 m³ bułki sosnowego I-IV. kl. oraz 3.500 mp. cpału sosnowego z leśnictw: Stryszek, Bielica i Lochowo.

Płacić należy rendantowi obecnemu przy licytacji. (4817) **Nadleśniczy Państwowy.**

Państw. Nadleśnictwo Gołąbek

spreda w drodze submisji z ciec roku gospod. 1927 ca. 1.800 m³ budulcu sosnowego I-IV. klasy ca. 1.600 m³ kopalniaków sosnowych I-II. kl.

Pisemne oferty należy wnieść do Nadleśnictwa do dnia 11 marca 1927 r. do godz. 11. Bliższe szczegóły w „Rynku Drzewnym“ nr. 25 z dnia 2 bm. (4820)

Nadleśniczy Państwowy.

Licytacje drewna.

Państwowe Nadleśnictwo Leśno spreda przetargiem publicznym celem zaspokojenia potrzeb własnych miejscowej i okolicznej ludności z wykluczeniem handlarzy w małych losach drewno użytkowe (sosn. budulec i dragi) oraz drewno opałowe jak następuje:

a) dnia 12 bm. w Dąbrowie Chełmińskiej w oberży p. Woźnego od godz. 10-ej rano z leśnictw Linje i Czemplowo.

b) dnia 16 bm. w Kowalewie w oberży p. Zielke od godz. 10-ej rano z leśnictw Drwęca, Strębaczno i Kępa.

Płacić należy obecnemu rendantowi. (4839)

Nadleśniczy Państwowy.

Nadleśnictwo Państw. OSIE,

pow. Świecie spreda w dniu 17 marca rb. o godzinie 11-tej w drodze pisemnych ofert:

ca 9000 m³ budulcu sosnowego I/IV kl., 20 m³ brzozy użytkowej, oraz 1700 m³ kopalniaków, z wyrębu drzewostanów uszkodzonych przez sówkę chojnowką a pochodzących z roku gosp. 1926/27. Bliższe szczegóły w Rynku Drzewnym.

4819) **Nadleśniczy Państwowy.**

Kino Krystal

6.45 — 8.45

Passepartout i bilety bezpłatne nie wazne.

DZIŚ PIĄTEK PREMIERA! Klejnot sztuki filmowej! Chłuba produkcji europejskiej. Jest arcydziełem realizacji J. Feydera! Jest arcydziełem gry Raqueli Meller, słynnej śolawaczki hiszpańskiej, ulubienicy Paryża. Jest arcydziełem, jako przeróbka filmowa znakomitej powieści Prospera Mérimée, uwieczniona w operze Bizeta.

„Carmen“

Dramat hiszpański w 12 aktach. Uwaga! Biorąc pod uwagę ciężkie położenie finansowe naszej Szanownej Publiczności, wyświetlamy to piękne arcydzieło po zwykłych cenach pomimo ogromnych kosztów tak wielkiego, urozmaiconego programu

Za okazane nam sympatje z okazji 25-letniego jubileuszu i przesłane życzenia poczynamy się do miłego obowiązku złożyć na tem miejscu nasze podziękowanie.

W szczególności Przemiel Ks. Prot. Malczewskiemu za odprawienie uroczystej Mszy św. i towarzysztwu śpiewu „Halka“ za rospaniałe pienia. Izbie Przem.-Handl. za urządzenie specjalnego uroczystego posiedzenia z inicjatywą p. prezydenta Kasprowicza, na którym przedstawiciele rządu, delegaci zrzeszeń gospodarczych i społecznych jak i oświadczeni przyjaciele i sympatycy mieli sposobność składać nam gorące życzenia, które nas do głębi rozruszyły; nie tylko nam jako jubilatowi, lecz wykorzystując sposobność, namotylnali przyszłe pokolenie do wzorowania się na myślowej pracy zawodowej.

Następnie dziękujemy wszystkim sympatykom, którzy nie odmówili nam smęgo zaszczytnego przybycia na śniadanie i rieczorek, czem nam niezrównaną radość zgotowali.

Zyczeń w najróżnorodniejszej formie napłynęło w dniu jubileuszowym i napłynęło jeszcze tak wiele, że trudno nam każdemu z osobną podziękować; prosimy nas zatem uważać za myślowaczonych, jeżeli wszystkim nam życzyliśmy krótko podziękujemy najserdeczniejszem słowopolskiem

„Bóg zapłać“

Mieczysław Siuchniński Roman Stobiecki.

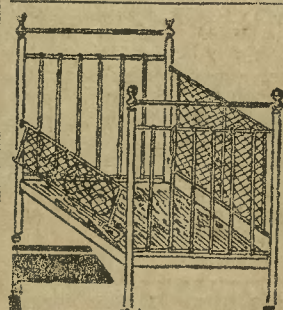
4831)



Dentysta
Ig. Kramarczyk
Puck, Kaliera 182
Przyjmuje od 9-1 i od 3-6. (2745)

Szkola tańców
Dnia 7-go marca rozpoczyna się kurs dla początkujących i modnych tańców nowszego typu. Zgłoszenia codziennie

M. Toeppé,
nauczycielka tańców,
ul. Gamma nr. 9,
narożnik Dworcowej.



Łóżka dziecięce
ardzo korzystnie
prosimy zobaczyć
cennikóm.

F. Kreski
Gdańska 7.
429

Kucharka

potrzebna jest do większego hotelu od 15 marca, siła tylko pierwszorzędna. Oferty do Dz. Bydg. pod „H. H. S.“ (4752)

Szczapy
suche, I kl., 11 zł metr.
Krumbski
Solec Kuj. Telef. 18.
(F-2814)

Państw. Nadleśnictwo Szarlała

spreda w dniu 14-go marca 1927 r. o godzinie 10-tej przed poł. w oberży p. Józefa Mielewskiego w Łąku przez licytację (4816)

około 3500 mp. szczap sosnowych korowanych, 1500 mp. wałków sosnowych korowanych z roku gosp. 1926/27, jak również około 300 mp. szczap sosnowych niekorowanych i 300 mp. wałków sosnowych, niekorowanych z lat ubiegłych z leśnictw Skrzyniska, Smolarnia, Wygoda, Zaczisze i Czarnowoda w losach od 50-100 mp. dla handlarzy i przemysłowców

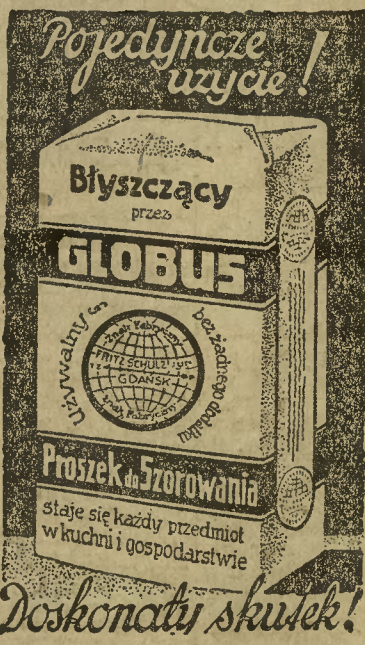
Należność płatna w ciągu 14 dni po zatwierdzeniu przez Dyrekcję Lasów Państw. Bydgoszcz.

Państw. Nadleśnictwo Różanna.

Dnia 9 marca 1927 przed południem o godz. 10 spredawać się będzie publicznie najwięcej dającym w hotelu p. Nowaka w Koronowie

drewno użytkowe
z leśnictwa Tylna Góra i
opałowe sosnowe
ze wszystkich leśnictw. (4840)

Warunki sprzedaży ogłosi się przed licytacją. Płacić należy rendantowi obecnemu przy sprzedaży. **Nadleśniczy Państwowy.**



Okazja! Okazja!

10/40 Austro-Daimler

najnowszego typu z karoserją krytą, 6-osob. zupełnie nowy w kompl. wyposażeniu włącznie 2 kół zapasowych sprzedam jako kupno okazjone. Oferty do „PAR“, Poznań, Al. Marcinkowskiego nr. 11 pod „Nr. 8,184“. (4821)

Zakład malarski
F. Sankowski
Bydgoszcz
Śniadeckich nr. 47a
wykonuje wszelkie prace w zakresie wchodzące w miasteczko i poza miastem. Ceny przystępne. (4690)

Polecam

nasienie cebuli, żółtej okrągłej, 80% siły kiełkowania, 1 kg. 30 zł., 10 kg. 270 zł.
Cebulki Montbrezi silne 100 sztuk 5 zł., 1000 40 zł. (4739)
Cebulki Gładole w rozmaitych kolorach, mięszane 100 sztuk 20 zł., 1000 sztuk 180 zł.
Więszą ilość korzeni nasiona warzywne i kwiatowe.
Drzewka owocowe itd.
Cenniki na żądanie.
J. Kunkel,
właściciel J. Wójtych,
Wagrowiec.

Ciekno? Dzisiaj Kazimierza

Kto coś kupić z was zamierza, Niech się spieszy nie żaluje U Kaczmarka zakupuje. Przejdź się do mnie szybkim krokiem, A zobaczysz Twoim wzrokiem W jakich cenach jest bordoskie Likier, czysta, wino włoskie. (4833)

Czesław Kaczmarek
Gdańska 25 Bydgoszcz Tel. 1568

Na Post! Na Post!

- dla odsprzedających
- Szprotki w skrzynkach 14 funt netto) po najniższych cenach dzień 14 sztuk
- Bytlingi 14 sztuk
- Siedzie opiekane: Nordia Hawe 8 ltr. 46 ryb 14.50 zł
- 4 ltr. puszek 25 ryb i 35 ryb 8.50 ..
- Siedzie zawijane (Rohmopsy) 4 ltr. 40 sztuk 8.50 ..
- 4 " 50 " 9.50 ..
- 4 " 60 " 11.50 ..
- 4 " 80 " 9.50 ..
- Siedzie bałtyckie (Bismarki) 4 ltr. 50 sztuk 9.50 ..
- 38 " 11.50 ..
- Moskaliki 4 ltr. puszeki 8.50 ..
- Mingli 4 ltr. puszeki 24.50 ..
- Sardale w puszkach 10 funtowych 25.50 ..
- Sery: a) Tyłczyki pełnotłusty dawn. jakości 2.05 ..
- b) " w staniolu funt 2.10 ..
- c) Szwajcarski „Howalda“ funt . . . 3.30 ..
- d) Ementalaki w kart. po 6 kaw. karton 2.50 ..
- e) Serki śląskie tuste 60 sztuk . . . 4.50 ..
- f) " chude 60 " . . . 3.50 ..

poleca **F. Ziolkowski**, Bydgoszcz, Kościelna 11. Telefon 1095. (4615)

Założ. 1899. Założ. 1899.

Siekacze do buraków
Paroniki
Gniotorniki
Maneże
Walnie
Sieczkarnie
Wirówki

28626) dostarczamy natychmiast. Dogodne warunki spłaty.

Franc. Kloss i Syn
Bydgoszcz, Gdańska 97. Telefon 16-83.

Dzielnego wermistrza

posiadającego świadectwa mistrza stolarskiego na meble i budowlę przyjmie zaraz większą fabryka wyrobów drzewnych w Bydgoszczy. Zgłoszenia uprasza się przesłać pod „A. B. 105“ do admin. „Dziennika Bydgoskiego.“ (4825)

Ekspedjenta

z branży kolonialno-spożywczej, siły rutynowanej, na kierownicze stanowisko poszukuje się natychmiast. Kaucja pożądana. Zgłoszenia osobiste z referencjami dnia 5 bm. od godz. 15-16-iej. Adres wskazuje filja Dzien. Bydgoskiego, Dworcowa 2. (F-2869)

Nadprogram:

1000 kroków Charlestona III-cia część bezpłatnej lekcji tańca.

Harold w spódnicy

piękna komedia z Harold Loydem.

Nowości wszechświatowe nr. 5.

Razem 15 aktów.